

*Kościół
pw. św. Mikołaja
w blasku nowego piękna*



*Kościół
pw. św. Mikołaja
w blasku nowego piękna*





*Kościół
pw. św. Mikołaja
w blasku nowego piękna*



Album ten dedykuję moim Parafianom
oraz sympatykom naszej parafii
dziękując
za wsparcie moralne, materialne i modlitewne
dzieła renowacji kościoła Świętego Mikołaja.

Ks. dr Roman Buliński
proboszcz parafii św. Mikołaja
w Bydgoszczy-Fordonie



Dnia 6 listopada 2016 r.

*ks. biskup dr Jan Tyrawa, ordynariusz diecezji bydgoskiej,
o godz. 12.30 odprawi Mszę św. dziękczynną
na zakończenie renowacji i zupełnego remontu
kościół św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie.*

*D*roгим parafianom, sympatykom i wszystkim, którzy są zafascynowani historią i pięknem kościoła św. Mikołaja, przekazuję opracowanie, które powstało z okazji zakończenia remontu naszej świątyni. Książka ta nie tylko przypomni bogatą historię kościoła, przedstawi i zaprezentuje cenne zabytki naszej świątyni, ale i uświadomi, jaki ogrom pracy, starań i wysiłku został podjęty, by ukazać i zaprezentować kościół w blasku nowego piękna.

Dnia 15 czerwca 1989 r. objąłem obowiązki proboszcza w parafii św. Mikołaja. Od samego początku, od pierwszych dni pobytu w nowej parafii, marzeniem moim było całkowite wyremontowanie i odnowienie kościoła. Marzenie stało się faktem. Bogu niech będą dzięki za to osiągnięcie, ale i za to, że dzięki temu będę mógł przekazać następcy odnowioną świątynię.

Po objęciu parafii św. Mikołaja, parafii dużej i z tradycjami, ze zdziwieniem odkryłem, że mieszkańcy związani od urodzenia z Fordonem stanowią absolutną mniejszość, a przybysze – zdecydowaną większość. Cała parafia, w pewnym sensie stara i nowa, nie była monolitem. Zdawałem sobie z tego sprawę. Dlatego całe nasze duszpasterskie działanie było skierowane na integrację, na tworzenie wspólnoty.

Poważną rolę w integrowaniu parafian spełnił, i to bardzo skutecznie, dwuletni cykl przygotowania do I Komunii św. i bierzmowania. Przez kolejne lata obejmowaliśmy nim zarówno dzieci i młodzież, jak i rodziców. W każdym roku część kolejnych rodzin, które przeszły to przygotowanie, włączała się, mniej lub bardziej licznie, w życie parafii.

Inną drogą dotarcia do ludzi, szczególnie obojętnych, niepraktykujących, był Internet. Staraliśmy się i nadal zabiegamy o to, by informacje o poczynaniach i akcjach duszpasterskich czy nabożeństwach, na stronie parafialnej były zawsze aktualne i w miarę atrakcyjne. Od 2006 r. do września 2016 r. stronę odwiedziło 2 miliony 467 tysięcy 456 internautów.

Bardzo ważną drogą dotarcia do serca drugiego człowieka, ale i do zbliżenia do wspólnoty parafialnej, jest odpowiednia posługa kapłana w biurze parafialnym. Tu, do biura, przychodzą gorliwi i obojętni, wierzący, ale i wątpiący. Dlatego zależało mi na tym, by kapłan urzędujący w biurze był pełen taktu, delikatności, wyrozumiałości, szacunku dla drugiego, a posługa sakramentalna – by była wolna od stawek, czy – nie daj Boże – pazerności.

Parafia to wspólnota wspólnot. Ich rola w integrowaniu parafian jest ogromna. W parafii św. Mikołaja prężnie działają następujące wspólnoty:

Redakcja „Głosu Świętego Mikołaja”

Opiekun: ks. Proboszcz; redaktor: p. Jerzy Rusiniak, e-mail: jr@mikolaj.bydgoszcz.pl.

Parafialny Oddział Akcji Katolickiej

Opiekun: ks. Proboszcz; prezes: p. Agnieszka Maternowska, tel. 721 245 588.

Msza św. i spotkanie formacyjne odbywa się 16. dnia każdego miesiąca, o godz. 18.30, w domu katechetycznym.

Parafialny Zespół Caritas

Opiekun: ks. Proboszcz.

Bractwo Żywego Różańca

Opiekun: ks. Proboszcz; zelator róż. różańcowych: p. Teresa Korytko, tel. 785 055 506.
Msza św. i spotkanie modlitewne w kaplicy odbywa się w 1. niedzielę po 1. piątku, o godz. 8.00.

Oaza Rodzin „Domowy Kościół”

Opiekun: ks. Edward Wasilewski; para prowadząca: p. Izabela i Konrad Malińscy, tel. 669 998 541.

Spotkania raz w miesiącu, w domu jednej z rodzin.

Chór parafialny „Cecylia”

Opiekun: ks. Proboszcz; dyrygent: p. Izabela Wojciechowska, tel. 694 518 085
Próby w każdą środę, o godz. 19.00, w domu katechetycznym.

Zespół młodzieżowy „Potok”

Opiekun: ks. Marcin Woś; moderator: p. Jakub Markiewicz, tel. 796 091 973.
Próby w soboty, o godz. 19.30, w kościele.

Schola dziecięca

Opiekun: ks. Marcin Woś; dyrygent: p. Karolina Prokop, tel. 602 111 819.
Próby w każdą środę, o godz. 17.30, w domu katechetycznym.

Koło biblijne

Opiekun: ks. Edward Wasilewski; moderator: p. Maria Czarnocka, tel. 798 857 947.
Spotkania w 1. środę każdego miesiąca, o godz. 19.00, w domu sióstr.

Apostolstwo Zbawczego Cierpienia

Opiekun: ks. Marcin Woś; moderator: p. Wiesław Górzyński, tel. 695 634 871
Spotkania odbywają się 2. dnia każdego miesiąca, o godz. 19.00, w domu katechetycznym.

Nadzwyczajni Szafarze Eucharystii

Opiekun: ks. Marcin Woś.

Ministranci

Opiekun: ks. Marcin Woś

Lektorzy

Opiekun: ks. Marcin Woś.
Spotkania odbywają się w 1. piątki miesiąca, o godz. 19.00, w domu katechetycznym.

Przygotowanie do małżeństwa – ks. Proboszcz.

Przygotowanie do bierzmowania – ks. Edward Wasilewski.

Przygotowanie do I Komunii św. – ks. Marcin Woś.

Młodzież odpowiedzialna za Światowe Dni Młodych w naszej parafii

Opiekun: ks. Edward Wasilewski.
Spotkania w 1. piątki miesiąca, o godz. 19.00, w domu katechetycznym.

Grupa pielgrzymkowa

Opiekun: ks. Edward Wasilewski; kierownik: p. Sławomir Gulczyński, tel. 691 711 719.
Wyjście do Chełmna 1 lipca, o godz. 6.00, z naszego kościoła.

Świetlica środowiskowa dla dzieci „Kacik”

Otwarta od poniedziałku do piątku, od godz. 13.00 do 16.30, w domu sióstr.
Opiekun: s. Zdzisława i s. Małgorzata.

Posługiwanie osobom starszym i samotnym

s. Wanda.

W naszej parafii, już dziewiętnasty rok, wydajemy miesięcznik „Głos Świętego Mikołaja”, w nakładzie 500 egzemplarzy, oraz tygodnik „Tydzień u św. Mikołaja”. Oba czasopisma docierają do wielu osób. „Głos Świętego Mikołaja” jest dostępny także na stronie internetowej parafii. Wielu korzysta z tej możliwości (od 2007 r. do września 2016 r. zarejestrowano 221.742 pobrania „Głosu Świętego Mikołaja” w formacie PDF z naszej strony internetowej).

Mój profesor z Pelplina, ks. biskup dr Zygfryd Kowalski, mawiał, że bardzo ceni tzw. „szarówkę duszpasterską”, czyli codzienną, punktualną, solidną, dobrze przygotowaną posługę. Cały czas zabiegałem o to, by taka „szarówka” w pełni zaistniała w naszej parafii. Jedną z zasad w praktykowaniu „szarówki duszpasterskiej” jest zasada półgodzinnej spowiedzi przed każdą codzienną Mszą św. Wielu wiernych, nie tylko z parafii, korzysta z naszej posługi. Przychodzą nawet osoby z parafii wiejskich, zza Wisły: z Ostromecka, Czarnowa, Złejwsi Wielkiej...

Zdawałem sobie sprawę, że dla proboszcza posługa duszpasterska jest absolutnym priorytetem. Miałem wprawdzie kilkudziesięcioletnie duszpasterskie doświadczenie, postanowiłem jednak szukać jeszcze wsparcia i pomocy w teologii pastoralnej. Dlatego podjąłem 5-letnie studia doktorskie na KUL-u. Bardzo mi one pomogły w posłudze proboszczowskiej, a praca, którą obroniłem, ukazująca program duszpasterski Grzegorza Wielkiego, była inspiracją do wielu decyzji duszpasterskich.

Bogu niech będą dzięki za dokonania na polu duszpasterskim. Nie są one tak widoczne i namacalne, jak odnowiony kościół św. Mikołaja. Wierzę jednak, że tych 28 lat nie zostało straconych, że posługa wszystkich kapłanów zaowocowała w sercach, umysłach i w duszach naszych parafian.

Wszystkim Księżom wikariuszom, którzy posługiwali w latach 1989–2016 w parafii św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie, wyrażam bardzo, bardzo serdeczne „Bóg zapłać”. Dziękuję Wam, Drodzy Bracia w Kapłaństwie, za zaangażowanie, gorliwość, pracowitość, punktualność i obowiązkowość, a także za współpracę, porozumienie i życzliwość. Dziękuję Wam za kreowanie w plebanii, naszym wspólnym domu, atmosfery rodzinnej życzliwości. Dziękuję Wam, że odpowiadaliście sercem na serce.





Kościół murowany, pozostałością którego jest dzisiejsza kaplica, zbudowany przez ks. Baltazara Miastkowskiego około 1600 r.

Wybudowany nowy kościół, jeszcze bez wieży.



Kościół pw. św. Mikołaja w blasku nowego piękna

Dokumenty powizytacyjne z 1596 r. podają, że w centrum miasta Fordon wznosił się drewniany kościół pw. św. Mikołaja. Przejął on uprawnienia duszpasterskie od kościoła pw. św. Marii Magdaleny w Wyszogrodzie. Kilka lat później, około roku 1600, ks. Baltazar Miastkowski zbudował w jego miejsce kościół murowany, pozostałością którego jest dzisiejsza kaplica Akademicka.

Lata 1920–1939 stanowiły bardzo ważny okres w dziejach fordońskiego kościoła i parafii. Miasto zaczęło budzić się do życia narodowego w nowych warunkach. Począwszy od XX w. zaczęła wzrastać liczba mieszkańców. Przytulny mały kościółek nie mógł pomieścić, podczas nabożeństw, zwłaszcza niedzielnych i świątecznych, wszystkich wiernych z miasta i okolicznych wsi.

Dnia 26 kwietnia 1923 r. zapadła decyzja o budowie nowego kościoła. Jego projekt i nadzór nad pracami budowlanymi zlecono inż. architektowi Stefanowi Cybichowskiemu z Poznania, a budowę – mistrzowi Julianowi Jarockiemu z Bydgoszczy. W lipcu tegoż roku powołano Komitet Budowy Kościoła, na czele którego stanął ks. administrator Bolesław Piechowski i burmistrz Wacław Wawrzyniak. W skład komitetu weszli parafianie z miasta i wiosek.

Prace przygotowawcze, zbiórka funduszy oraz gromadzenie materiału budowlanego trwały cztery lata. Budowę rozpoczęto wiosną 1923 r., a w 1927 r., w stanie surowym, gmach świątyni był gotowy. Przez następne lata prowadzono prace nad wyposażeniem wnętrza kościoła.

Dnia 15 października 1933 r. kościół był już gotowy do konsekracji, której dokonał ks. biskup Konstanty Dominik, sufragan chełmiński. Ukończenie podjętego dzieła stało się możliwe dzięki wysiłkom ks. Leona Gawina-Gostomskiego (był proboszczem od 1927 do 1937 r.), wielkiej ofiarności parafian i aktywności komitetu budowy.

W koncepcji architektonicznej udało się zespolic stare i nowy kościół w jedno. Prezbiterium dawnej świątyni wbudowano w wielką nawę, ustawioną prostopadle. Całość nakryto kopulastym stropem, który opiera się na stylizowanych kolumnach greckich.

Na początku wojny, dokładnie 2 października 1939 r., miasteczko przeżyło koszmarnie chwile. Pod frontową ścianą kościoła ustawiono ks. prałata Henryka Szumana, ks. wikariusza Herberta Raszkowskiego oraz innych obywateli miasta, z jego burmistrzem Wacławem Wawrzyńniakiem na czele, i rozstrzelano. Dla upamiętnienia tego tragicznego wydarzenia wmurowano w tym miejscu tablicę pamiątkową.

W czasie okupacji kościół, podobnie jak i miasto, nie został zniszczony. Wojna przerwała możliwość dalszego wyposażenia wnętrza kościoła, a i pierwsze lata po wyzwoleniu temu nie sprzyjały.

Za czasów ks. prałata Franciszka Aszyka (był proboszczem od 13.10.1947 do 03.08.1975 r.) został wykonany, przez profesora Konrada Dargiewicza z Torunia, cykl przedstawień biblijnych na sklepieniu nawy głównej. Na zlecenie ks. prałata zostały wykonane witraże o tematyce Maryjnej. Wykonał je Stanisław Powalisz z Poznania.

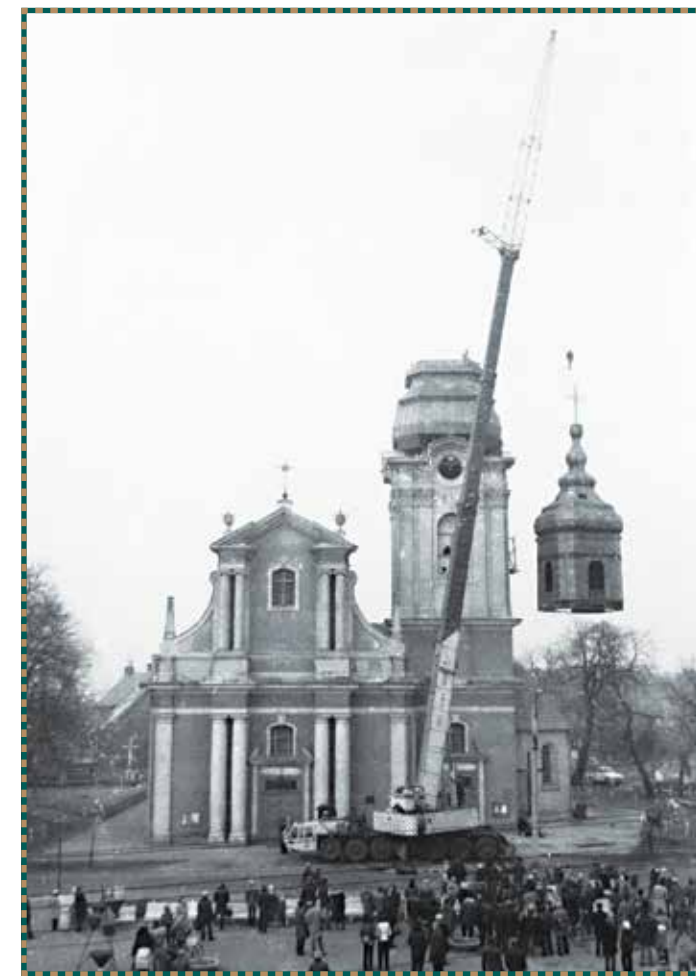
Ks. infułat Stanisław Grunt (proboszcz od 3.08.1975 do 15.06.1989 r.) był bardzo lubiany i ceniony, ponieważ zrobił wiele dla parafii i całego Fordonu. Odzyskał i wyremontował dawny zbór, który służy dziś parafii św. Jana. Wybudował kościół w Strzelcach Górnych oraz dom katechetyczny. Odbudował także wieżę naszej świątyni, która spaliła się 12 czerwca 1980 r. W latach 1983–1989, w okresie budowy Nowego Fordonu, w wyniku długotrwałych rozmów, uzyskał lokalizację i zezwolenie na budowę przyszłych świątyni w nowej dzielnicy Bydgoszczy. Na remont plebanii i parafialnej świątyni nie starczyło mu już czasu i pieniędzy. Trzeba jednak zdecydowanie podkreślić, że ks. infułat, w stosunkowo krótkim czasie, bo przez niespełna 14 lat, dokonał bardzo, bardzo wiele.



Budowę kościoła rozpoczęto w 1923 r.



Wieża kościoła spłonęła 12 czerwca 1980 r.



Montaż nowej kopuły – 1982 r.



Do Fordonu przyjechałem 15 czerwca 1989 r., z dekretem mianującym mnie proboszczem parafii św. Mikołaja.

Przejęcie w 1989 r. na nową placówkę było w wyjątkowo niekorzystnym czasie. Inflacja była wysoka, ceny zmieniały się błyskawicznie. Pojawiły się jednak i pozytywy. Dotychczas materiały budowlane się „załatwiało”, zamiast normalnego kupowania, natomiast po roku 1989 można było zakupić materiały jakościowo dobre. Dzięki temu przy remoncie świątyni użyliśmy najlepszych (złoto, marmur, granit, dobre farby...).

W niedzielę, 25 czerwca 1989 r., wygłosiłem do moich nowych parafian pierwsze kazanie. Mottem homilii były słowa: „Nie przyszedłem tutaj, aby mi służyli, lecz aby służyć”. Powiedziałem, że słowa te wprowadzam na stałe do mojego rachunku sumienia. Konsekwentnie, przez kolejnych 28 lat, w czasie rocznych sprawozdań duszpasterskich, zawsze zadawałem sobie pytanie: Na ile, w ciągu ubiegłego roku, służyłem parafii i parafianom?

Po objęciu parafii podjąłem duszpasterskie i materialne wyzwania. Nie byłem na szczęście sam. Od początku wsparli mnie księża wikariusze, których zastałem w parafii: ks. Stanisław Pozorski, ks. Roman Lidziński i ks. Andrzej Szauer. Teraz, po latach, pod koniec mojej posługi proboszczowskiej, wyrażam im głębokie podziękowania za wsparcie, życzliwość i wszelką pomoc. Czynię to z autentycznej potrzeby serca.

Wiedziałem, jeszcze przed podjęciem remontów, że z samych kolekt nie da się wiele dokonać. Zdawałem sobie sprawę, że środki materialne muszę przeznaczyć przede wszystkim na to, co konieczne, a więc na pensje (organista, kościelny, gospodyni, administrator cmentarza...), opłaty za gaz, prąd, na utrzymanie plebanii, a także na należności na rzecz kurii, a dopiero później można będzie myśleć i planować remonty i inwestycje.

Przed rozpoczęciem remontu kościoła, w nadziei zebrania dodatkowych środków, poprosiłem rodziny o złożenie w roku jednorazowej ofiary. Przez 28 lat, od początku posługi w tej parafii, każdy taki apel, prośbę, kończyłem słowami: „Prośbę moją kieruję tylko i wyłącznie do tych rodzin, które mogą złożyć taką ofiarę bez uszczerbku dla swego życiowego standardu”. Na mój apel odpowiedziało 13 rodzin. Zrozumiałem, że parafianie nie są jeszcze gotowi do współpracy przy remoncie kościoła. Jednocześnie uświadomiłem sobie, że w tej parafii czeka mnie niełatwe zadanie.

◀ *Elewacja kościoła przed remontem. Brak zegara na wieży.*



Kościół pw. św. Mikołaja w blasku nowego piękna

Zebrane środki nie wystarczały nawet na rozpoczęcie remontu, dlatego w jedną z niedziel czerwca ogłosiłem, że 13 rodzin, które złożyły ofiary, może je odebrać w biurze parafialnym. Po tym zdarzeniu, przez blisko dwa lata, myślałem o rezygnacji z kierowania tą parafią. Z czasem jednak wszystko się zmieniło. Wspólnymi siłami uporządkowaliśmy zaniedbany teren wokół plebanii i kościoła. Ludzie powoli przekonali się i uwierzyli, że rzeczywiście przyszedłem do parafii służyć, a nie by mi służono, że zależy mi na tym, by powierzone mi obiekty: kościół, dom katechetyczny, plebania, kaplica cmentarna, były piękne i zadbane.

Często wracam myślą do pierwszych tygodni spędzonych w Fordonie, a szczególnie do pierwszego spotkania z wikariuszami. Powiedziałem im wtedy, że moim marzeniem jest doczekać takiego czasu, kiedy ludzie wchodzący do naszego kościoła, oczarowani jego blaskiem, przed wejściem sprawdzają, czy mają czyste buty. To marzenie się spełniło.

Wierni, odwiedzający naszą świątynię, często nie kryją swojego zachwytu. Widać to nade wszystko wtedy, gdy przyjeżdżają dawni parafianie, od wielu lat mieszkający za granicą, albo w odległych miejscowościach, przybywający na pogrzeb czy ślub bliskich. Wtedy często, nie kryjąc wzruszenia, przychodzą do zakrystii i dziękują za doprowadzenie kościoła do takiej świetności. W tych chwilach rozpiera mnie radość i duma. Nie mąci tej radości fakt, że pewnego dnia opuszczę tę świątynię, że do końca moich dni codziennie nie będę mógł w niej odprawiać. Wystarczy mi świadomość, że zostawiam kościół w dobrym stanie. To jest źródłem wielkiej satysfakcji. Tak, to jest dzieło mojego życia.

Wielu, szczególnie starszych parafian, jest związanych mocno z kościołem św. Mikołaja. Jednym z nich jest ks. profesor dr hab. Franciszek Drączkowski. Urodził się w Fordonie, a kościół św. Mikołaja był dla Niego prawie drugim domem, w nim przyjął sakramenty święte, a także sprawował prymicyjną Mszę św.

Przez 28 lat mojej posługi w tej wspólnotcie, ks. Franciszek kilka razy w roku nawiedzał parafię, kościół i nas, kapłanów. Cieszył się z kolejnych remontów i dokonań, doradzał, podpowiadał, dopingował i zachęcał do kolejnych inwestycji.

Pozwolę sobie, oczywiście za przyzwoleniem ks. Profesora, umieścić w tym opracowaniu Jego refleksje, odczucia, wrażenia, których źródłem jest nasz kościół.



Kościół pw. św. Mikołaja w blasku nowego piękna



Ks. infułat Stanisław Grunt z okazji 50-lecia kapłaństwa otrzymuje od ks. proboszcza obraz kościoła św. Mikołaja.

Doprowadzony do stanu świetności kościół pw. św. Mikołaja, umiejscowiony w samym „sercu” Starego Fordonu, budzi dziś powszechny zachwyt wszystkich zwiedzających. Kto przekracza progi tej świątyni, bezwiednie ulega zniewalającemu urokowi jej piękna. Nie wszyscy zapewne zdają sobie sprawę z tego, jak dalece odbiega stan jej obecnej wspaniałości, od tego, w jakim znajdowała się w roku 1989, gdy posługę proboszczowską w parafii obejmował ks. kanonik dr Roman Buliński. Stosowną pomocą służącą zilustrowaniu dawnego stanu świątyni może być album „Matka parafii fardońskich” (Bydgoszcz 2011), w szczególności zaś jego część druga pt. „Historia modernizacji kościoła pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy”. By właściwie zrozumieć i należycie ocenić wartość przeprowadzonych inwestycji, należy mieć zawsze przed oczyma stan wcześniejszy omawianych obiektów. Tylko bowiem w tej perspektywie porównawczej można należycie ukazać wartość zrealizowanych prac konserwatorskich i renowacyjnych. Omawiając najważniejsze prace, wykonane w minionym ćwierćwieczu, związane z wystrojem zewnętrznym i wewnętrznym świątyni, priorytetowo skupimy się na estetycznych kategoriach piękna.

◀ *Fronton kościoła i wieża po odnowieniu.*



Świątynia (kościół, kaplica, zakrystia oraz wieża)

STAN DAWNY

Na pierwotnie jasnych ścianach całej elewacji pojawiły się liczne żółte zacieki i ciemne plamy; dolne partie były w wielu miejscach zagrzybione; tynki w znacznym stopniu zniszczone; na dachach pojawiły się uszkodzenia i czarne plamy. Zegar na wieży został częściowo zdemontowany. Całość przedstawiała się w „szarych kolorach”. Estetyka budowli, wraz z otoczeniem, pozostawiała wiele do życzenia.



Kaplica przed i w trakcie remontu elewacji i dachu kaplicy.

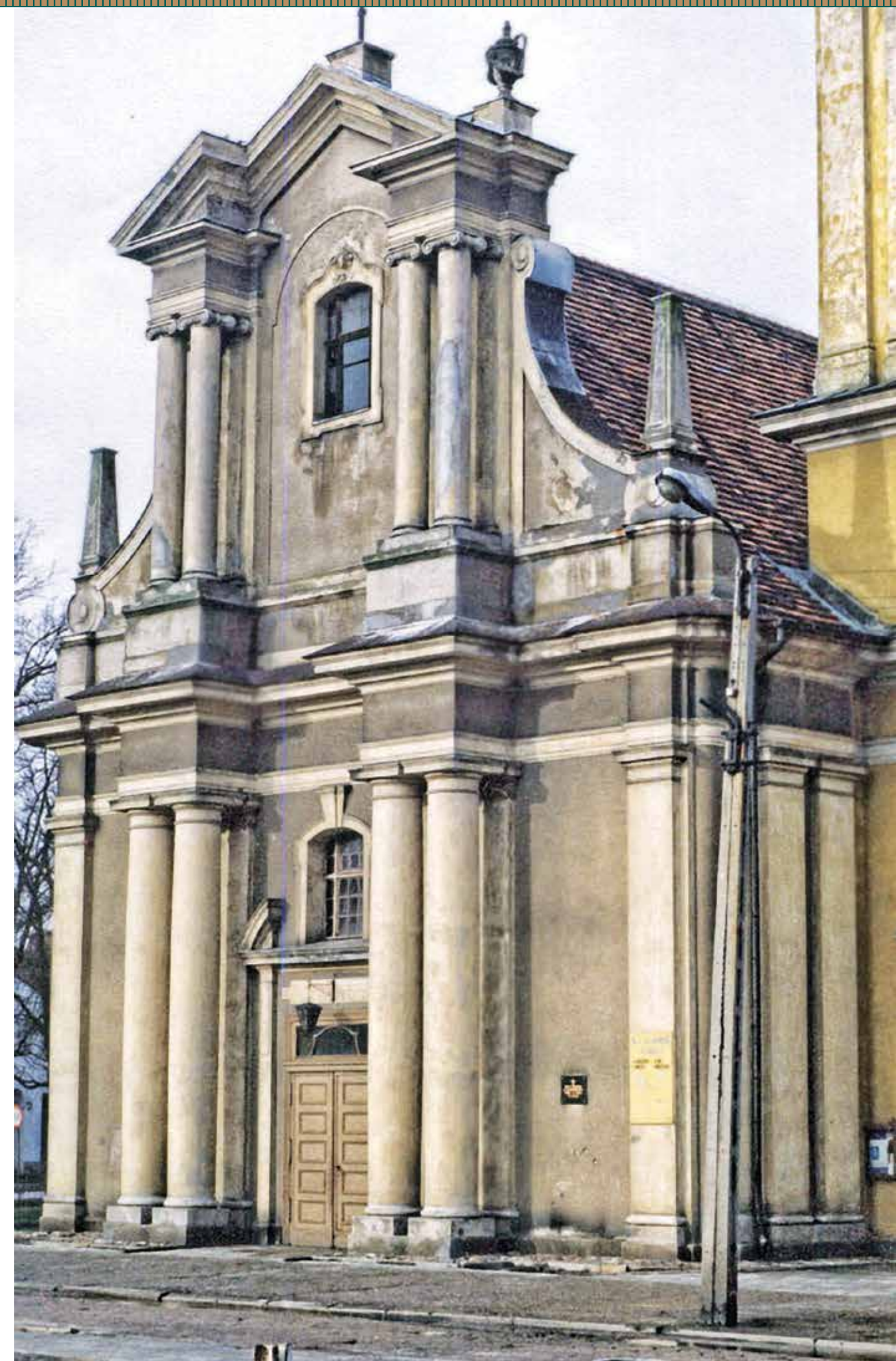
Świątynia (kościół, kaplica, zakrystia oraz wieża)

STAN DAWNY



*Osuszanie kościoła
metodą iniekcji krystalicznej.*

► *Fronton kościoła przed remontem.
Na ścianie mała tablica upamiętniająca
rozstrzelanych mieszkańców Fordonu – 02.10.1039 r.*





Świątynia (kościół, kaplica, zakrystia oraz wieża)

STAN DAWNY



Tarcza zegara przed zamontowaniem. Obok pracownicy Metronu wraz z ks. proboszczem.



Wymiana krokwi, zakładanie specjalnej folii i nowych dachówek.

◀ Remont wieży.



*Nieżywane drzwi od strony
ul. Wyzwolenia w trakcie remontu.*



Stan po remoncie.

◀ Remont elewacji ściany kościoła. Na dachu jeszcze stara dachówka.

STAN OBECNY

Wszystkie wymienione budowle sakralne otrzymały nową elewację, utrzymaną w kolorze jasnożółtym; dachy budynków zostały pokryte nową jasno-brązową dachówką, harmonizującą z kolorem ścian. Na kaplicy i zakrystii zostały położone nowe tynki. W 1995 r. na wieży kościoła został zamontowany nowy zegar, sterowany falami radiowymi. Wymieniono chodniki wokół kościoła, posadzono żywopłot oraz zasiano trawę. Zbudowano trwałe ogrodzenie i zwieńczono je kapliczką z figurą patrona parafii. Przed kościołem postawiono dębowy krzyż. Na całym kościele założono nową blacharkę, rynny i rury spustowe. Dopełnieniem tych prac było zamontowanie zewnętrznego oświetlenia całej świątyni i wieży, efektownie ukazującego piękno całego kompleksu w porze nocnej. Prace renowacyjne odkryły wspólnałość architektury kościoła, opartej na klasycznych wzorach i proporcjach. Budynek świątyni, w nowej, jasnej „szacie”, harmonijnie komponował się z kształtną formą bryły wieży w jedną, symetryczną całość. Kościół stał się najpiękniejszą budowlą Fordonu. Jego fotografie, w nocnym oświetleniu, oprawiane w ramki, stały się bardzo popularne.



Nowe drzwi boczne do kościoła.



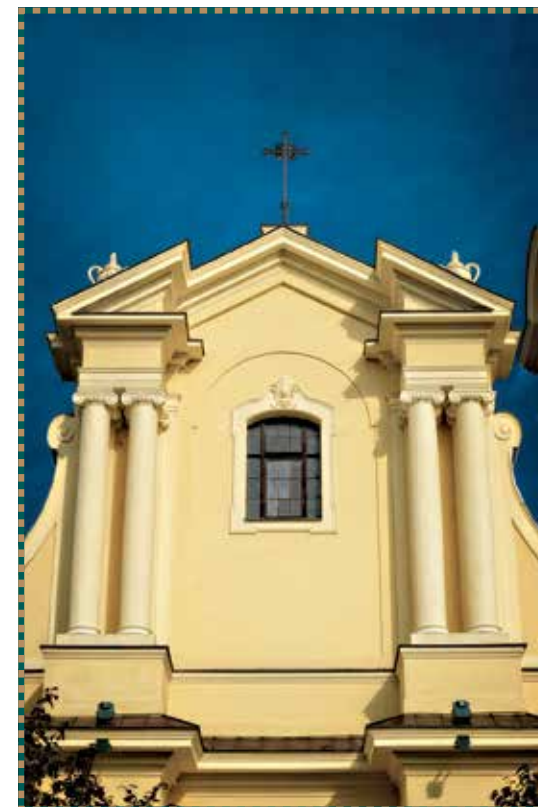
Tablica informacyjna o przyznanej dotacji.

◀ Oświetlony kościół.



Świątynia (kościół, kaplica, zakrystia oraz wieża)

STAN OBECNY



Odnowione detale frontonu kościoła.



Remont elewacji.



Tablica upamiętniająca rozstrzelanych mieszkańców Fordonu – 02.10.1039 r.

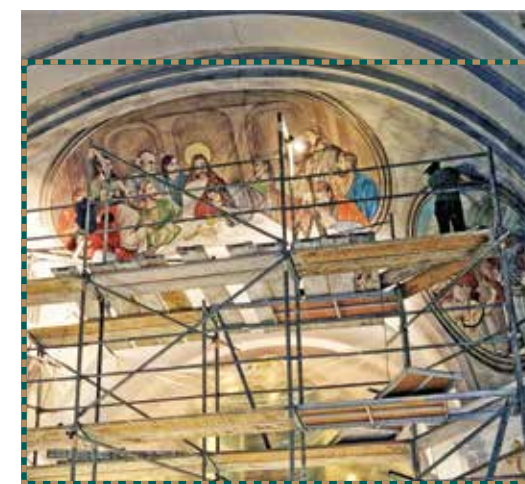
◀ Zamontowany zegar na wieży kościoła.



Architektura wnętrza kościoła

STAN DAWNY

Całe wnętrze było utrzymane w jednolitej szarej bieli. Dotyczyło to zarówno ścian świątyni, jak i wszystkich elementów architektonicznych, w tym również pięciu par monumentalnych bocznych kolumn, które przez swój biały kolor niejako „wtapiały się” w ściany nawy. Z tej racji na pierwszy rzut oka świątynia robiła wrażenie kościoła „halowego”. Tę monotonną jednolitość nawy głównej w pewnym stopniu rozbiły, zamieszczone na kopulastym stropie świątyni, malowidła, zaatakowane częściowo przez „złą czasę”.



Prace nad odnowieniem malowideł ściennych na łuku prezbiterium.

◀ *Widok nawy kościoła przed remontem.
Zniszczone ławki, białe filary,
nie odnowiona ambona, brak złoceń.*

STAN OBECNY

W ramach prac renowacyjnych, kolumny nawy głównej zostały pokryte polichromią, imitującą zielony „marmur”, a ich bazy i jońskie kapitele zostały pozłoczone. Nową polichromię otrzymały też ściany świątyni. Poprzez zastosowanie różnych kolorów zostało ukazane całe bogactwo i różnorodność elementów architektonicznych. Dzięki polichromii została poniekąd „odkryta” i w pełni ukazana architektoniczna struktura nawy głównej, złożonej z symetrycznych części (segmentów), oddzielonych kolejnymi parami kolumn, zamieszczonych równolegle po przeciwległych stronach nawy. Poszczególne pary kolumn nie pełnią funkcji czysto ornamentacyjnej, lecz uwypuklają złożoność i harmonię architektury całej nawy. Dzięki powyższej modyfikacji, wnętrze świątyni ożyło i nabrało nowego blasku. Dawny kościół „halowy” przekształcił się w piękną „aulę królewską”.



Dnia 13 i 21 sierpnia 2010 r. odbył się w kościele św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie koncert fortepianowy z akompaniamentem orkiestry symfonicznej. Na koncercie wykonano fragmenty wielkich dzieł fortepianowych znanych mistrzów: między innymi Chopin, Czajkowski, Mozart, Beethoven. Wystąpili młodzi pianiści z Rosji, Chin, Francji, Niemiec, Kanady, USA, Indonezji, Ukrainy i Polski.



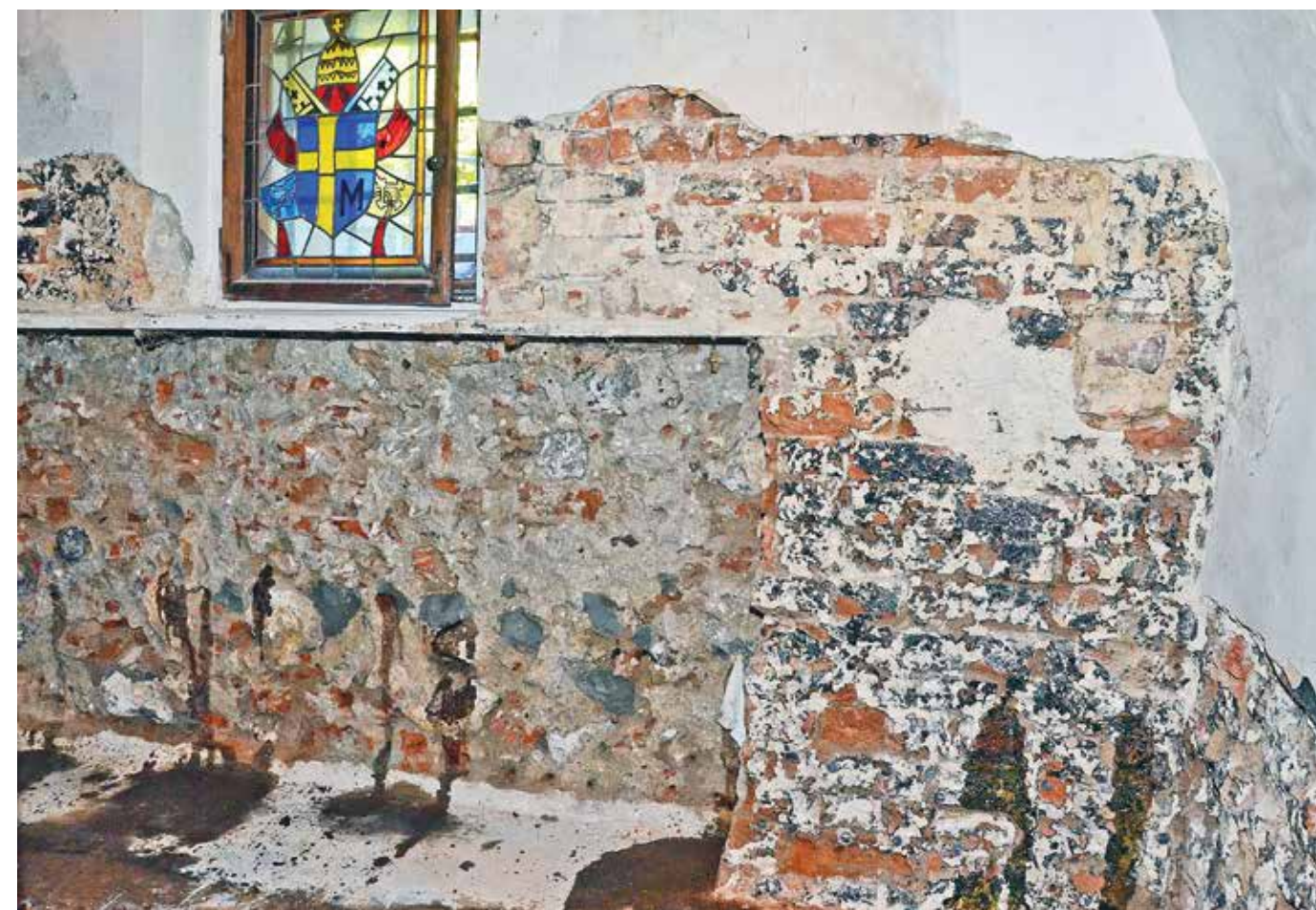
Wystroj wnętrza kościoła

STAN DAWNY

Stylowo jednolite ławki, wypełniające całą nawę główną, były w wielu miejscach uszkodzone oraz w znacznej części zniszczone przez korniki. W czterech miejscach kościoła (na przodzie po obu stronach nawy, przy zakrystii oraz przy ołtarzu św. Anny) były ustawione ławki zupełnie odbiegające stylem, kształtem i kolorem od tych w nawie głównej, co tworzyło dysonans w wystroju kościoła. Ciemnoszara posadzka była w wielu miejscach zniszczona i uszkodzona. W wystroju prezbiterium dominował kolor biały i biało-kremowy (dwie pary filarów w nastawie ołtarzowej, ołtarza i ambonki). Złocenia wokół obrazu Maki Boskiej oraz w ołtarzu głównym i ołtarzach bocznych ściemniały i zmatowiały. Stacje Drogi Krzyżowej były jednobarwne szare. Żyrandole w nawie głównej wymagały renowacji.



Remont organów.



Zagrzybiona i zniszczona ściana w zakrystii.



Zakładanie ogrzewania podłogowego.



Remont, konserwacja i złożenie ołtarza w kaplicy (P. Hanna Belczyk).

Wystroj wnętrza kościoła

STAN DAWNY



Ołtarz główny miał kolor beżowy, kolumny były białe, tylko cyborium było złożone.



Ołtarz „twarzą do ludu” i ambonka miały kolor beżowy. Posadzka wymagała wymiany.



Ołtarze boczne były koloru beżowego. Filary były białe. Bogato rzeźbione elementy ołtarza były niewidoczne. Ołtarz był oparty na filarach marmurowych, które zastąpiono konsolami złożonymi.

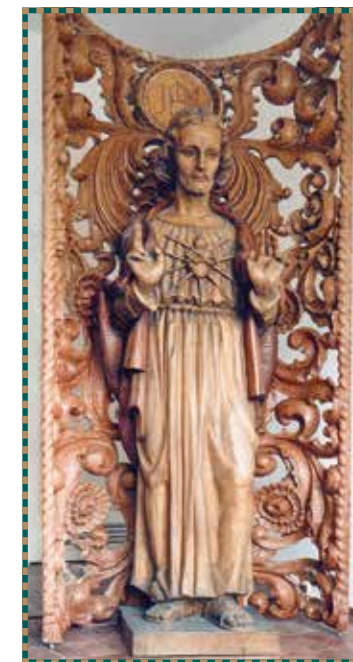


Figura Serca Pana Jezusa przygotowana do polichromii. Bogato rzeźbione elementy na zapleczu figury przygotowane do złożenia.



Feretron przed remontem. Całość należało oczyścić, ubytki uzupełnić, zakonserwować, pomalować i pozłocić.



Ławki były bardzo zniszczone. Nie nadawały się do remontu.



Wystrój wnętrza kościoła

STAN OBECNY

Do nawy głównej wstawiono nowe ławki, kolorem i kształtem dostosowane do charakteru całego wnętrza. Usunięto stare ławki, odbiegające stylem od tych z nawy głównej, znajdujące się na przodzie kościoła, po obu stronach nawy, przy zakrystii oraz przy ołtarzu św. Anny. Przy zakrystii ustawiono ławkę dla służby liturgicznej, identyczną stylowo z ławkami nawy głównej. Dzięki temu świątynia zyskała przestrzenność oraz harmonijną jedność w zakresie wyposażenia ławkowego. W całym kościele zostało założone ogrzewanie podłogowe, następnie położona nowa posadzka (w prezbiterium – marmurowa, w nawie – granitowa), w odcieniach: białoszarym i jasnoniebieskim. W ten sposób całe wnętrze kościoła zostało, w określonym stopniu, rozświetlone. Odnowiono i pozłożono ołtarz główny, cyboryum, ambonki, a także ołtarze boczne św. Józefa i Najświętszego Serca Pana Jezusa. Pod nimi zainstalowano podtrzymujące cztery konsole, które także pozłożono. Odnowiono i pozłożono obrazy Matki Boskiej Nieustającej Pomocy oraz Miłosierdzia Bożego, a także ołtarz św. Anny. Odrestaurowano też wszystkie żyrandole, oczyszczono i częściowo pozłożono stacje Drogi Krzyżowej. Wszystkim witrażom, po kapitalnym remoncie, przywrócono pierwotne piękno. Następnie trzy feretrony poddano częściowej rekonstrukcji i całkowitej renowacji, cztery konfesjonały i zabytkową ambonę całkowicie odnowiono i częściowo pozłożono. Zabytkowe organy przeszły także gruntowny remont. Dzięki temu w naszym kościele mogą odbywać się koncerty organowe. Kaplicę Akademicką wyposażono w nowe ławki i oświetlenie, a ołtarz odnowiono i pozłożono.



Nowe ławki.



◀ *Widok na prezbiterium. Nowa posadzka.*



Wystroj wnętrza kościoła

STAN OBECNY

Po zakończeniu prac konserwatorsko-renowacyjnych całe wnętrze kościoła i jego wyposażenie ukazały się w nowym blasku i jakby w nowej szacie, gdzie kolory zielony i złoty, w różnych odcieniach, nawzajem się przeplatają. Kategorie piękna zdają się być w tej świątyni doprowadzone do perfekcji. Jest to piękno, które zachwyca i pociąga oraz syci swym blaskiem. W czym tkwi istota piękna prawdziwego? Czy piękno zasadza się tylko na harmonii oraz zachowaniu odpowiednich proporcji i symetrii, czy jest czymś więcej?



Kłęczniki i barokowe krzesła dla młodej part. Całość dostosowana do wystroju kościoła.

◀ Ołtarz główny po remoncie, konserwacji i złoceniu.



Blask piękna Bożego

W klasycznych teoriach piękna form artystycznych istotną funkcję definiującą pełniły kategorie symetrii, proporcji oraz harmonii (M. Michałowicz, „Piękno (w teorii sztuki)”, w: „Encyklopedia katolicka”, t. 15, kol. 562-567). „W średniowieczu rozwijano tradycję pojmowania piękna jako harmonii, nawiązującą do koncepcji Augustyna, który uważał, iż upodobanie pięknych przedmiotów powstaje dzięki temu, że podstawą ich budowy są liczby; niektórzy teorię piękna uzupełniali o wywodzącą się z pism Plotyna kategorię blasku (Ulryk ze Strasburga, w późniejszym okresie między innymi M. Fucino i inni członkowie Akademii Florenckiej)” (tamże, kol. 563).

Do „kategorii blasku” nawiązuje Bazyli Wielki, mówiąc o pięknie Boga: „A cóż bardziej – pytam – godne jest podziwu od Bożego piękna? Cóż bardziej radosnego i ujmującego niż rozważanie majestatu Boga? [...] Niewypowiedziany w ogóle i niewysłowny jest blask Bożego piękna” (Reguły dłuższe 2, 1). W przekazach biblijnych blask piękna majestatu Bożego wiązany jest z blaskiem złota: „Z północy przychodzi blask złoty, to Boga straszliwy majestat” (Hi 37,22).

W odnowionym wnętrzu kościoła pw. św. Mikołaja ten „blask złota”, w zróżnicowanych formach i proporcjach, jest wszędzie obecny i postrzegalny. Nietrudno zauważyć, że nasila się on progresywnie, od chóru w kierunku prezbiterium, oraz koncentruje dośrodkowo i ogniskuje w ołtarzu głównym. Złocene elementy dekoracyjne harmonijnie wkomponowane są w cały wystrój wnętrza. Zamieszczone są na organach w postaci złotych liniowych obrzeży oraz czterech małych trójkątnych i prostokątnych złożonych ornamentów, symetrycznie zamieszczonych na prospekcie organowym. Szczegółowe przedstawienie i omówienie wszystkich złożonych elementów wnętrza kościoła



Nawa kościoła.

◀ Figura Najświętszego Serca Pana Jezusa po konserwacji i złoceniu.



Blask piękna Bożego

przekracza ramy niniejszego opracowania. Ogólnie można powiedzieć, że wypełniają one całą świątynię, symetrycznie i proporcjonalnie zlokalizowane w jej wnętrzu, dzięki czemu zdaje się być ona nasycona blaskiem światła.

Efekt ten narasta w miarę zbliżania się do prezbiterium, gdzie osiąga swoje apogeum. Kumulacja złociń w ołtarzu głównym spotęgowana jest do maksymalnej i zarazem optymalnej miary. Cztery potężne złożone kolumny wprost olśniewają i zachwycają. Tu się odczuwa obecność „złocistego blasku” majestatu Boga. Tu zamieszkuje Bóg, który jest światłością (por. 1J 1,5). Blask ten rzuca na kolana i skłania do uwielbienia i adoracji Pana Wiekuistej Światłości. Harmonijnym dopełnieniem całości jest złociste cyborium i tabernakulum oraz bogato złożone boczne ołtarze. Efekt, jaki został osiągnięty w wystroju wnętrza kościoła pw. św. Mikołaja, jest olśniewający i wręcz cudowny, a zarazem jedyny i niepowtarzalny. W jego pięknie zostały kompleksowo zastosowane nie tylko kategorie harmonii, symetrii i proporcji, ale również, i przede wszystkim, co zasługuje na podkreślenie, „kategorie blasku”. Świątynia fardońska nie tylko odzyskała dawne piękno i dawną świetność, lecz również została ubogacona i ukazana w blasku nowego piękna, którego dawniej nie posiadała.



Bóg jest Jedynym i Najwyższym Pięknem oraz Źródłem i Dawcą wszelkiego piękna. Jemu winniśmy wszyscy nieustannie dziękować za cudowny dar świątyni fardońskiej, doprowadzonej do stanu najwyższej kunsztowności. Bogu Najwyższemu należy dziękować za to, że dał parafii fardońskiej tak wspaniałego duszpasterza, jakim jest ks. dr Roman Buliński. Bogu Wszechmogącemu należy też dziękować za to, że nappełnił ks. kanonika Bulińskiego niezłomną mocą i pragnieniem doprowadzenia kościoła pw. św. Mikołaja do pełnej świetności i piękna. Księdzu proboszczowi Bulińskiemu należy pogratulować tak wspaniałego dzieła oraz podziękować za to, że dobrze wykorzystał dane mu przez Boga talenty i zdolności. Wszystkim parafianom, współautorom tego wiekopomnego dzieła, należy życzyć, by ta dostojna i ozdobiona blaskiem nowego piękna świątynia, była ostoją ich wiary oraz ucieczką i niezawodnym portem schronienia, by w tym złocistym domu Miłosiernego Ojca zawsze znajdowali potrzebną pomoc i wsparcie w pokonywaniu wszystkich trudności życia codziennego, by kontemplacja widzialnego piękna tej świątyni nappełniała ich serca i umysły niewidzialnym blaskiem świętości piękna Bożego.

◀ Tabernakulum w kaplicy.

▶ Widok prezbiterium i ołtarzy.





Niepokalane serce Maryi.

◀ Pozłoczone cyborium, jasna marmoryzacja na mense ołtarzowej, nowa złożona rama przy obrazie.



Obraz św. Mikołaja.

◀ *Obraz św. Mikołaja w ołtarzu głównym. Całość bogato złocona.*



Krzyż w prezbiterium.

◀ *Pozłoczone cyborium.*



Krzyż w prezbiterium.

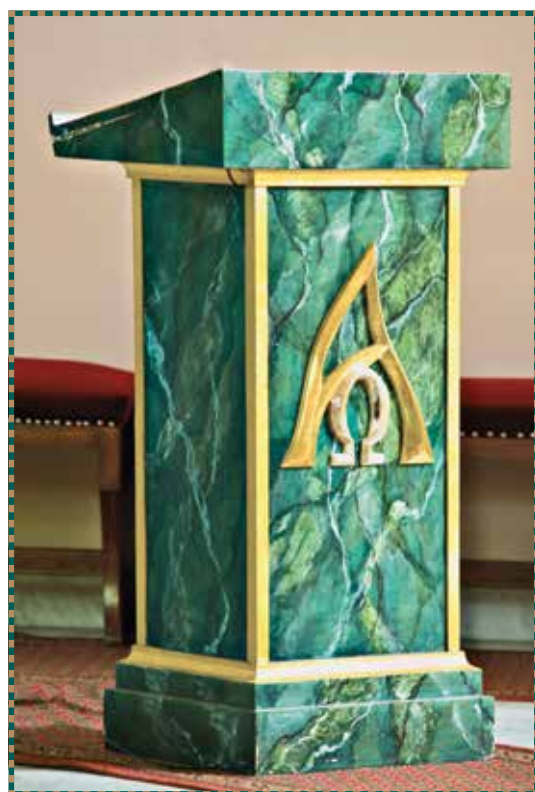




Sedilia w miejscu przewodniczenia.



Fotel gdański.



Ambonka – miejsce przewodniczenia.



Chrzcielnica i podstawa do paschału (dostosowane do całości wystroju prezbiterium).

Ołtarz główny i ołtarze boczne, odnowione filary – pełne prezbiterium. ►





Ołtarz boczny Serca Pana Jezusa i zdobiące go płaskorzeźby.





Fragment figury św. Józefa i Dzieciątka Jezus.

◀ *Oltarz boczny św. Józefa.*



Ołtarz boczny Matki Bożej Nieustającej Pomocy.



Ołtarz boczny Jezusa Miłosiernego.



Ambona – zbliżenie figury stojącego anioła i Ducha Świętego.



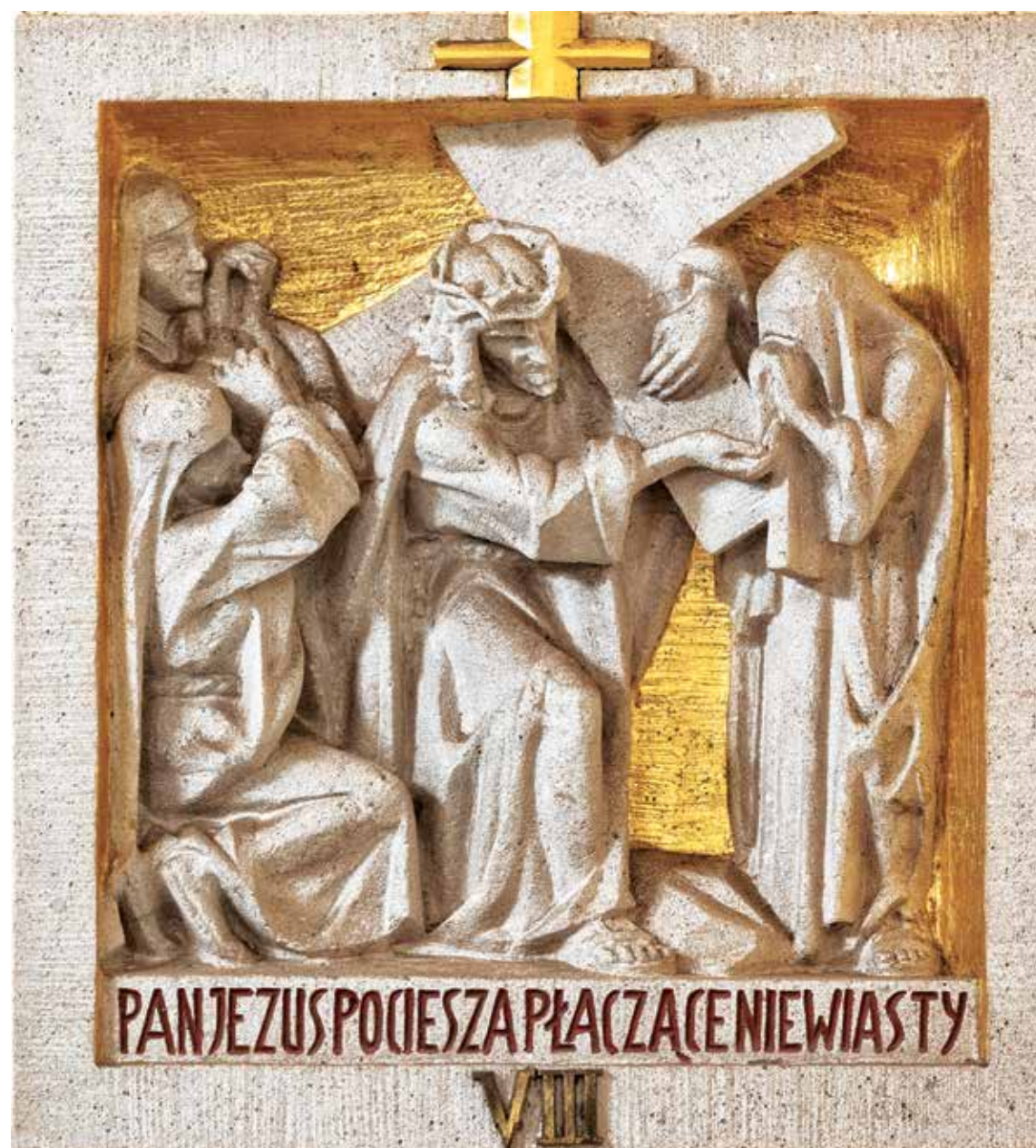
Ambona – zbliżenie.



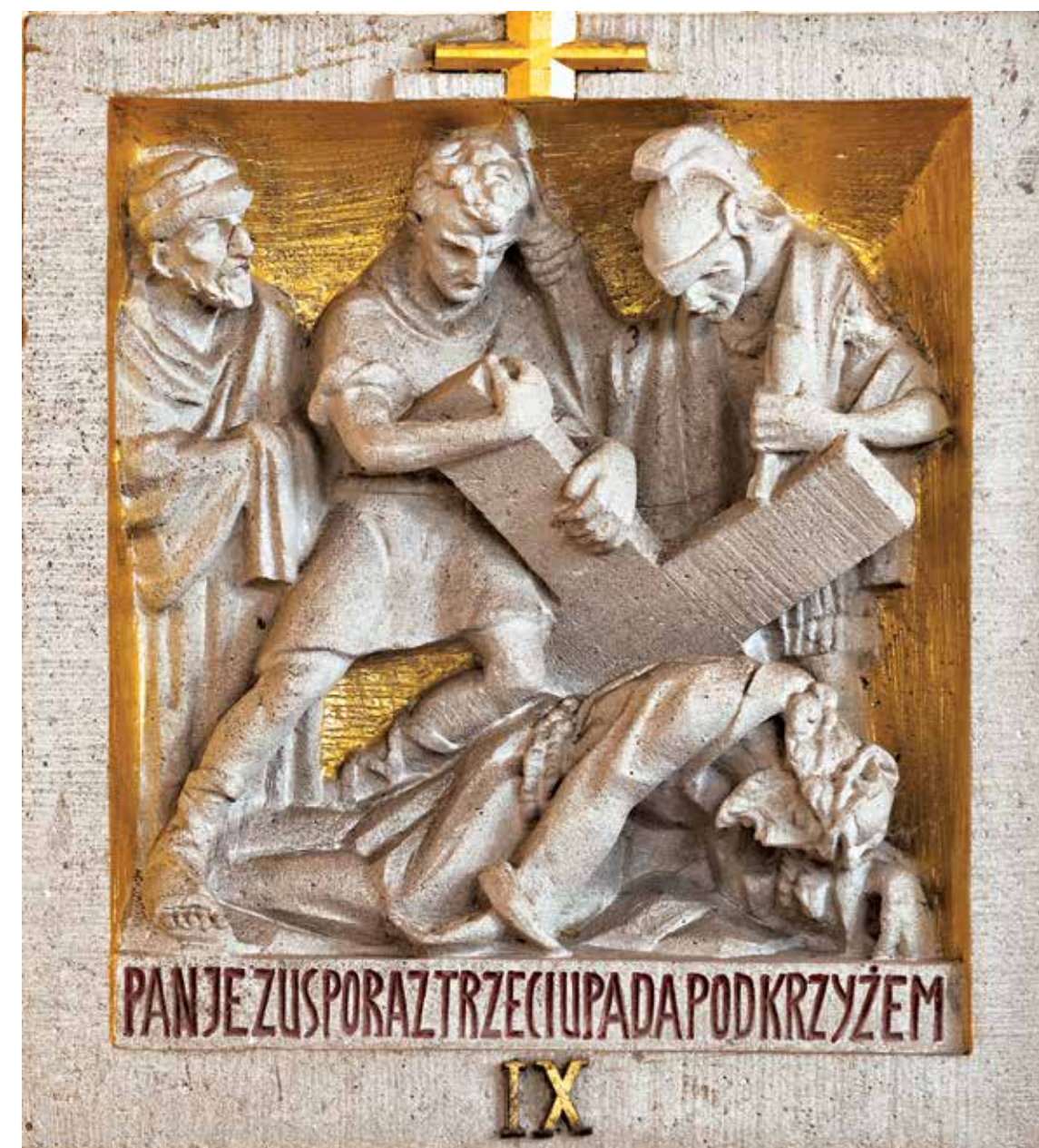
Płaskorzeźby – św. Jan i św. Łukasz



Płaskorzeźby – św. Marek i św. Mateusz.



VII stacja Drogi Krzyżowej.



IX stacja Drogi Krzyżowej.



Sygnaturka przy zakrystii.



Ozdoba tabernakulum z ołtarza św. Anny.

◀ *Ołtarz boczny św. Anny.*



Obraz św. Anny.



Obraz św. Barbary.



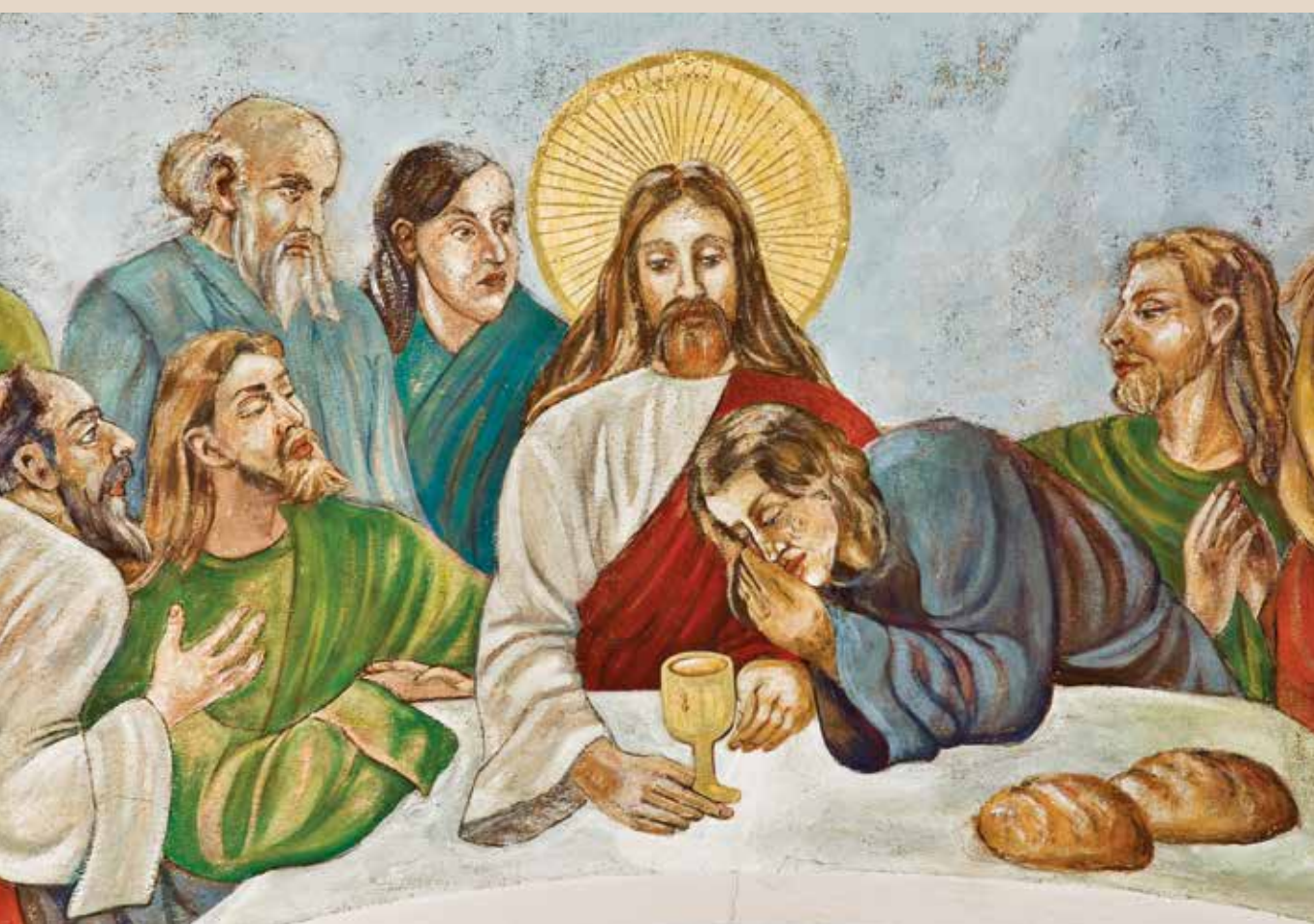
Konfesjonal z herbem biskupa St. Okoniewskiego.

► Nowa posadzka, nowe ławki, odnowiony konfesjonal i odnowione filary.

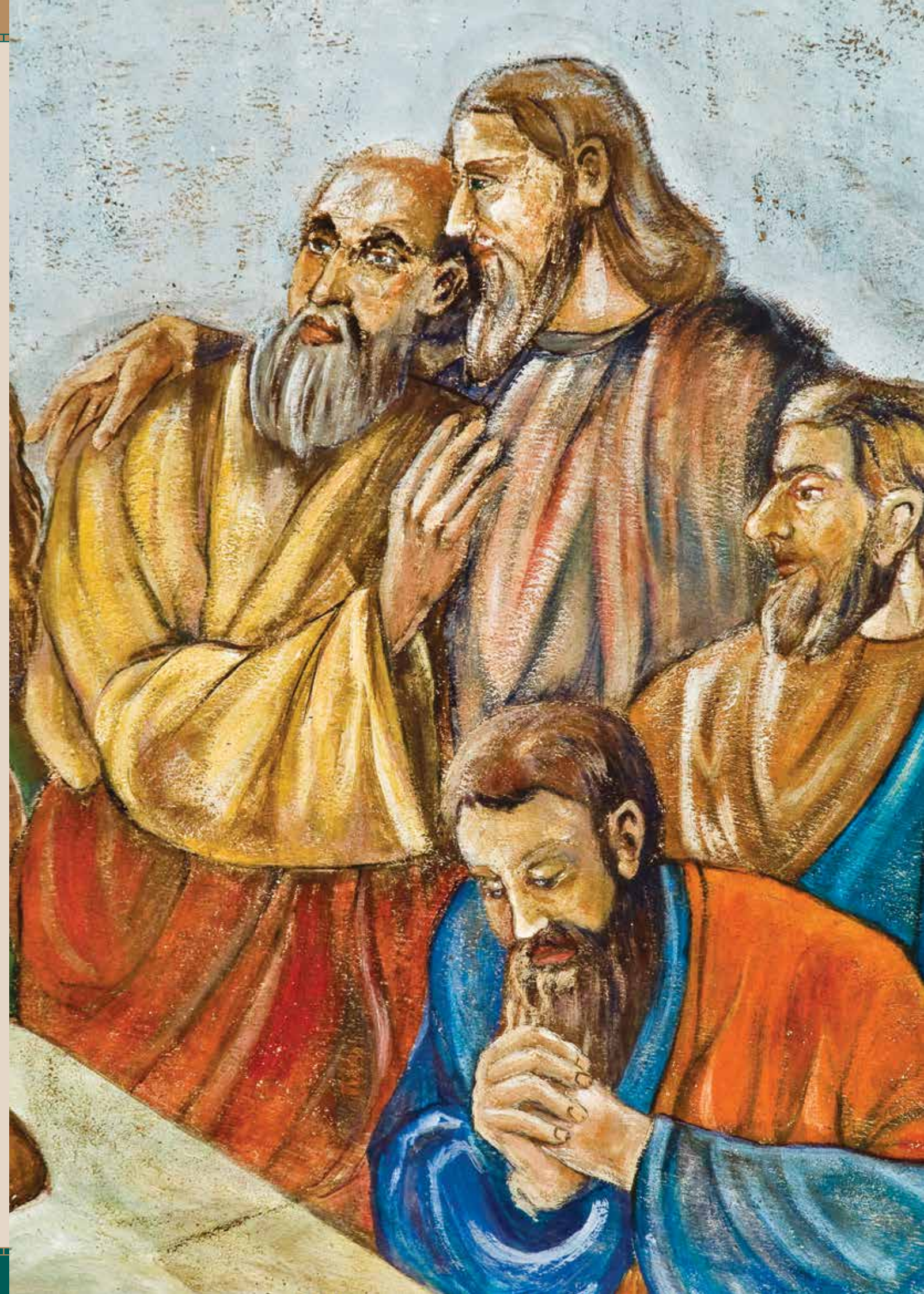




Dwa duże żyrandole po oczyszczeniu i konserwacji.



Fresk – Ostatnia Wieczerza.





Freski – Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny i Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny.





Fresk – Ofiara Abła.



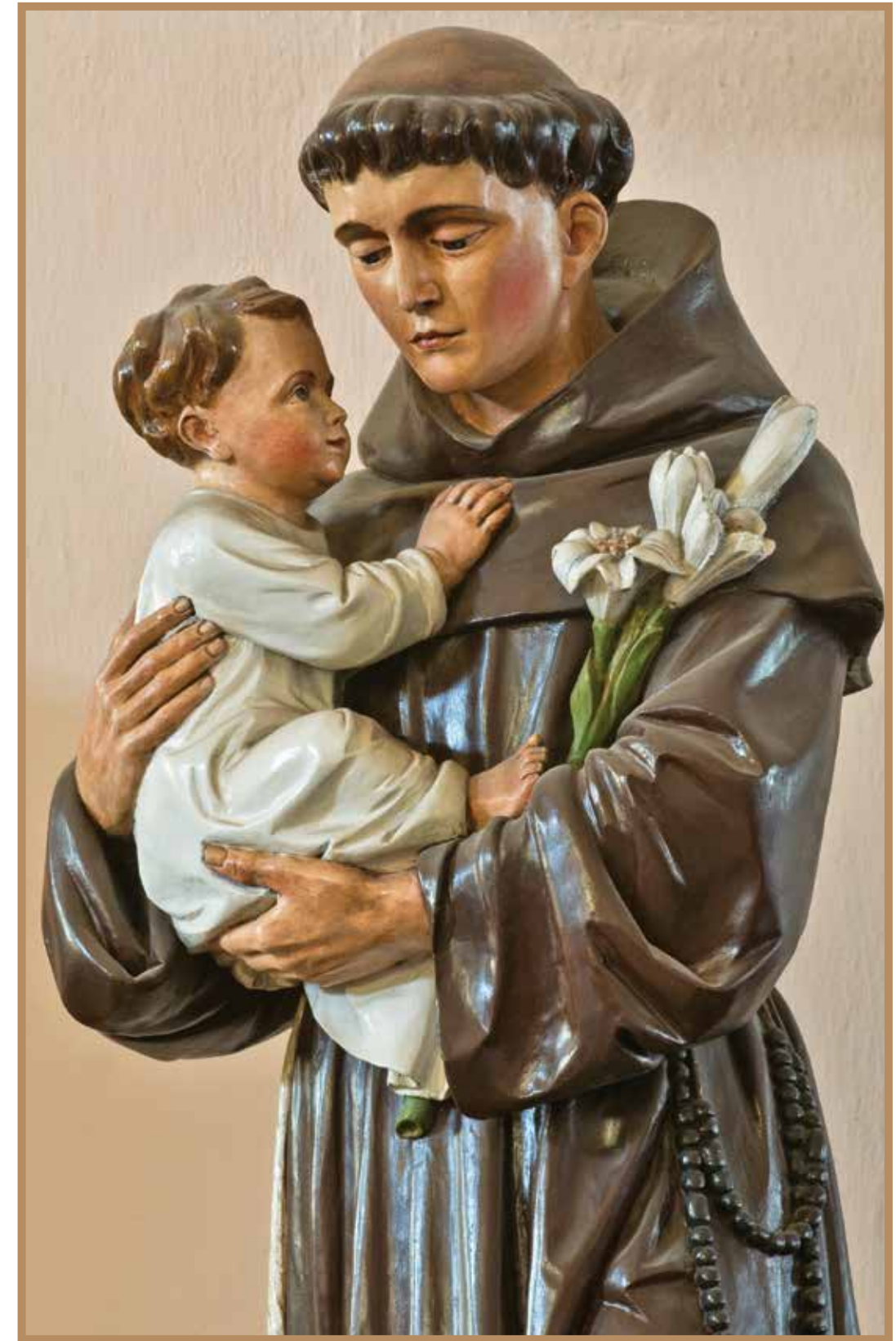
Freski – Jezus naucza w świątyni i Ofiarowanie Jezusa.



Witraż MB Częstochowskiej.



Witraże MB z La Salette, MB Fatimskiej, MB Lourdes, MB Chełmińskiej.



Święty Antoni.

◀ *Figura Św. Teresy.*

▶ *Prezbiterium w kaplicy. Ołtarz z obrazem Adoracji
NM Panny przez św. Mikołaja i św. Marcina.*





Św. Marcin.



◀ Ołtarz z obrazem Adoracji NM Panny przez św. Mikołaja i św. Marcina.



Tabernakulum z płaskorzeźbami św. Mateusza i Marka.



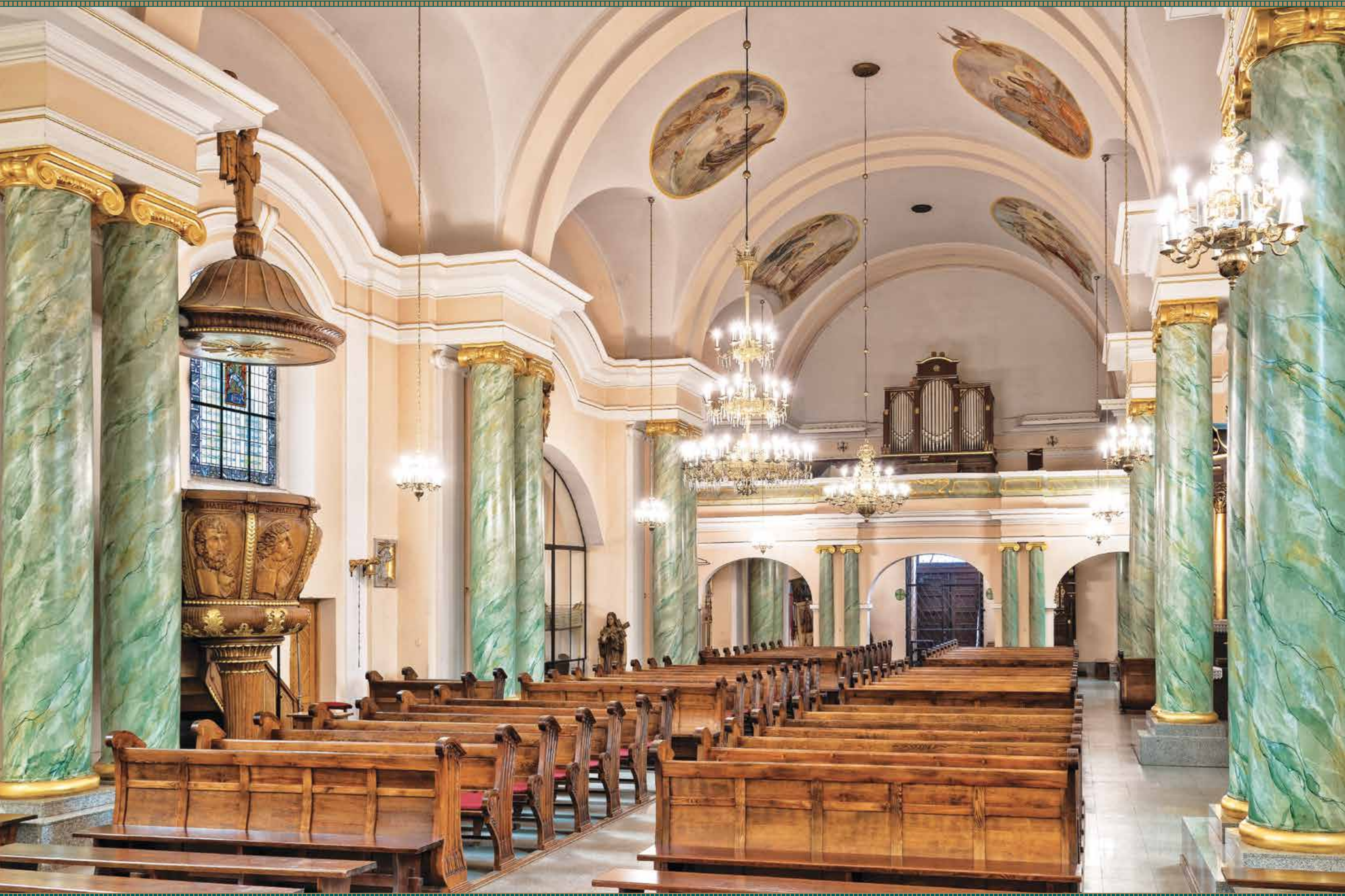
Płyta nagrobna Łukasza Wybranowskiego.

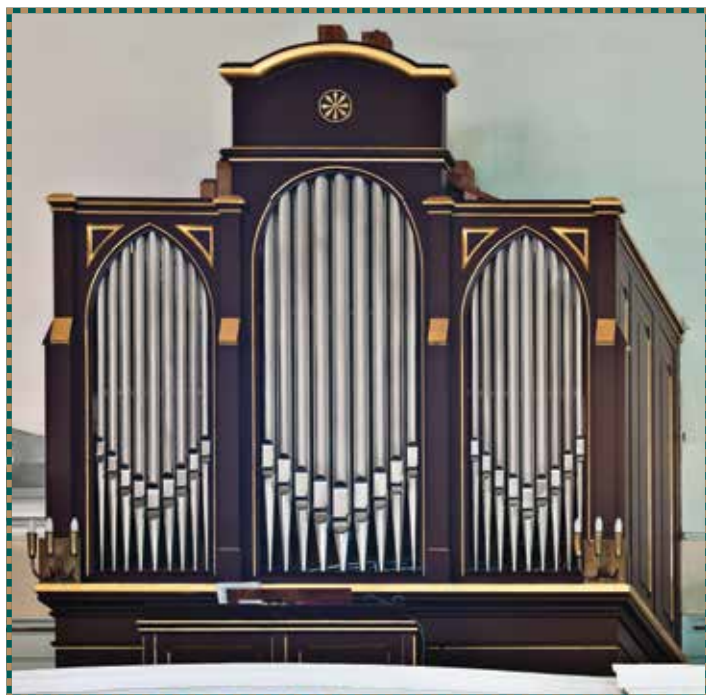


Witraże św. Wojciecha i św. Magdaleny.



► Spojrzenie na kościół od przodu do wyjścia. Filary pokryte ciemnozieloną polichromią naśladowującą marmoryzację. Głowice i bazy złożone. Ambona odnowiona i złożona. Nowe ławki w kolorze ambony.



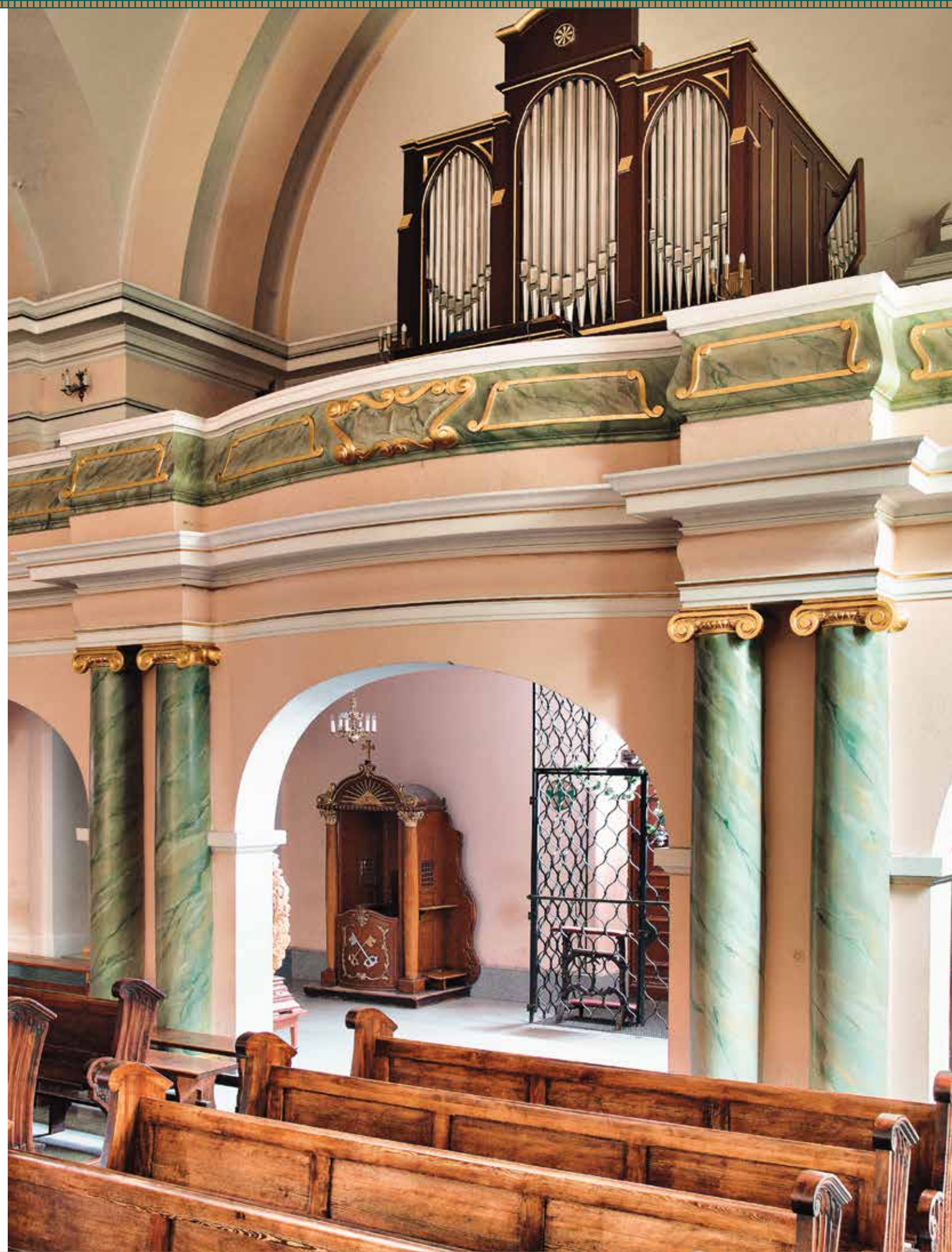


Organy po remoncie.



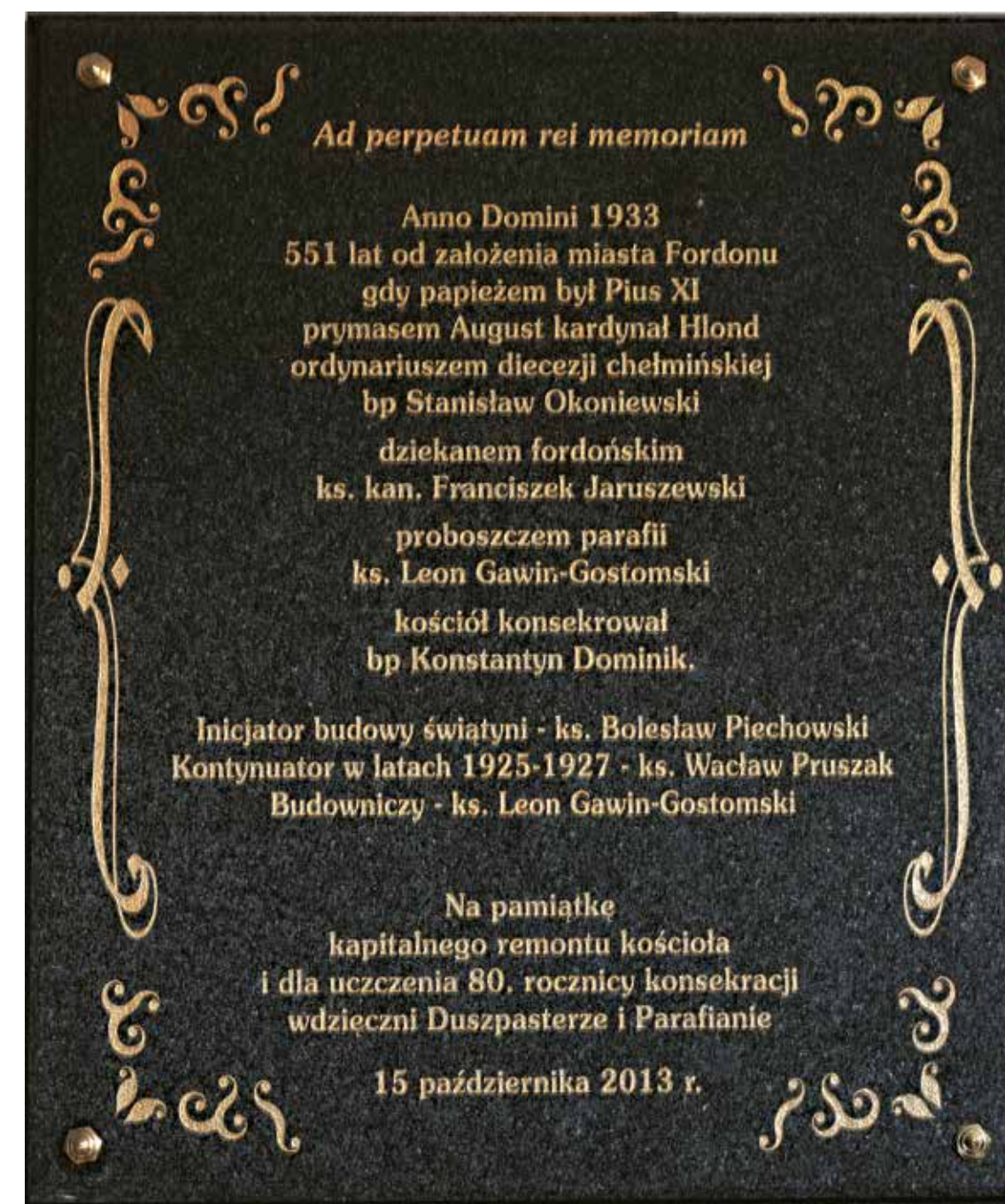
Koncert.

► *Balustrada chóru ozdobiona i złożona. Odnowione organy.*

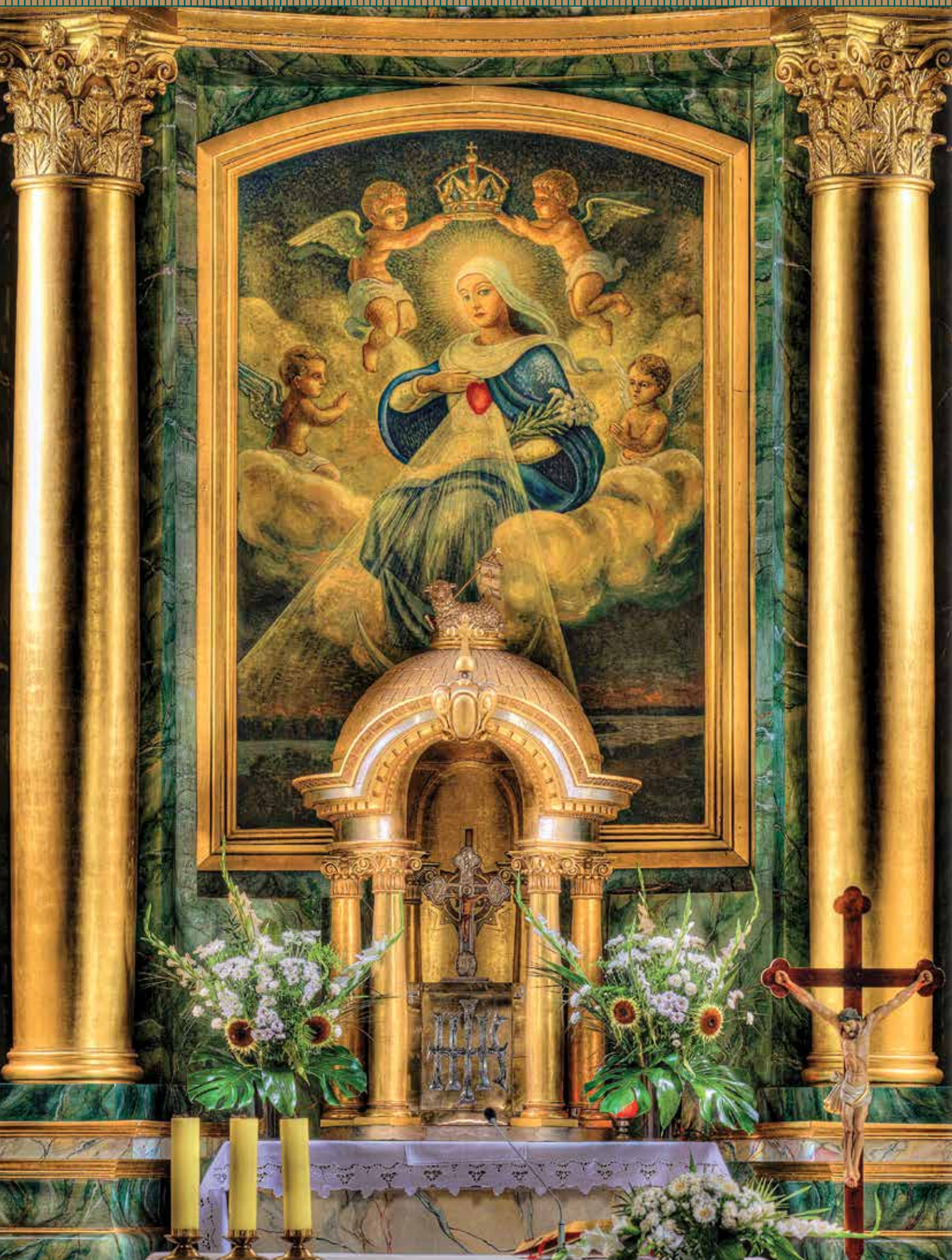




Tablica pamiątkowa: „Pamięci Kobiet Polskich”.



Tablica pamiątkowa:
„Na pamiątkę kapitałnego remontu kościoła i dla uczczenia 80. rocznicy konsekracji”.



Żabytki naszego kościoła

OŁTARZ GŁÓWNY

Ołtarz główny zaprojektował p. Stefan Cybichowski, a ufundowały go p. Jadwiga Proch i p. Anna Szrajber. Pierwotnie w centralnej części znajdował się obraz zatytułowany „Zdjęcie z krzyża” pędzla Antoniego Michalaka, namalowany około 1920 r. Obraz ten, wypożyczony w 1937 r. na wystawę sztuki sakralnej, nie wrócił na swoje miejsce i zaginął w czasie wojny. Puste miejsce wypełniło malowidło Stanisława Wojciechowskiego „Niepokalane Serce Maryi” z roku 1947. W górnej części ołtarza umieszczony jest medalion z podobizną patrona, św. Mikołaja, autorstwa Stanisława Wojciechowskiego.

CYBORIUM

Tabernakulum i cyborium w kształcie tronu z kolumnami i kopułą, znajdujące się w głównym ołtarzu, zostały ufundowane w 1938 r. przez Annę Szrajber i Jadwigę Proch.

OŁTARZE BOCZNE

Po bokach ołtarza głównego znajdują się części dawnego ołtarza barokowego, bogato zdobionego, polichromowanego, na złożonych konsolach. Obecnie stanowią one zwieńczenie nad sediliami. Z jednej strony centralnie umieszczona jest rzeźba św. Józefa (do 1981 r. w tym miejscu znajdowała się figura św. Teresy). Z drugiej – rzeźba Najświętszego Serca Pana Jezusa. Ołtarze i figurę Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz św. Teresy wykonał artysta rzeźbiarz Bronisław Kłobucki z Bydgoszczy. Z przodu nawy, po prawej stronie, usytuowany jest współczesny ołtarz z ok. 1960 r. „Jezu, ufam Tobie”, a po lewej – ołtarz z obrazem Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

OŁTARZ W KAPLICY

Prezbiterium dawnego kościoła z 2 poł. XVII w., bez wyraźnych cech stylowych, murowane, otynkowane, z nowszym stropem kasetonowym, przekształcono na kaplicę. W kaplicy znajduje się ołtarz barokowy z 2 poł. XVII w., ze zwieńczeniem rokokowym z 2 poł. XVIII w. W polu środkowym umieszczony jest obraz Adoracji Najświętszej Panny Maryi przez śś. Mikołaja i Marcina, barokowy, z 2 poł. XVII w., tabernakulum współczesne ołtarzowi, z płaskorzeźbami kielicha z hostią oraz św. Łukasza i św. Marka.

OŁTARZ ŚW. BARBARY I ŚW. ANNY

Ołtarz św. Barbary ufundował A. Kryski. Jest on polichromowany; po jego podniesieniu do góry, odsłania się obraz św. Anny (połowa XIX w.).

AMBONA

Ambona ma kształt kielicha z pateną uniesioną ponad nią, jest zwieńczona figurą stojącego anioła. Na kielichu, w czterech polach, znajdują się płaskorzeźby ewangelistów: Mateusza, Marka, Łukasza i Jana. Fundatorzy: Stefan i Irena Niewiteccy. Wykonana została w 1936 r. przez artystę Bronisława Kłobuckiego.

DUŻY I MAŁY ŻYRANDOL

Duży żyrandol pochodzi z lat trzydziestych XX wieku. (Fundatorzy: pracownicy Fabryki Papieru). W czasie remontu kościoła rusztowanie przewróciło się na żyrandol i zbiły się ozdobne, szklane kryształki. Po latach, a było to w 2006 r., ubytek uzupełniono. Mały żyrandol pochodzi ze starego kościoła.

WITRAŻE

Cykl maryjny: Matka Boska Fatimska, Matka Boska z Lourdes, Matka Boska z La Salette, Matka Boska Częstochowska, Matka Boska Chełmińska. Fundator: ks. prałat Franciszek Aszyk, 1956 r.

Św. Wojciech, św. Maria Magdalena – wykonane zostały około 1950 r. przez Stanisława Powalisza z Poznania.

OBRAZY NA SKLEPIENIU KOŚCIOŁA

Cykl przedstawień biblijnych z 1956 r., wykonanych przez profesora Dargiewicza (UMK). Na łuku tęczowym: *Ofiara Abła*, *Ostatnia wieczerza*, *Ofiara Melchizedeka*. Wzdłuż sklepienia nawy: *Maryja w świątyni*, *Zwiastowanie*, *Nawiedzenie*, *Narodzenie Jezusa*, *Ofiarowanie Jezusa w świątyni*, *Jezus nauczający w świątyni*, *Niepokalone Poczęcie*.

DROGA KRZYŻOWA

Stacje Drogi Krzyżowej kute w kamieniu w 1930 r., ufundowane przez Józefę Prochowską. Wykonawca nieznany.

FERETRONY

We wnętrzu kościoła zachowały się trzy feretrony pochodzące ze starego kościoła: Feretron w oprawie gotyckiej z wizerunkami: św. Anny Samotrzeć (jedna strona) i zakonnika franciszkańskiego (druga strona). Feretron pochodzący z końca XVIII w., polichromowany, z obrazami na blasze, przedstawia „Niepokalone Poczęcie” (jedna strona) i św. Antoniego (strona druga).

Feretron z pierwszej połowy XVIII w. z obrazami z końca XIX w. z wizerunkami Świętej Trójcy ze św. Anną i Maryją (jedna strona) oraz św. Mikołaja (druga strona).

ORGANY

Organy (W. Sauer, opus 286, rok budowy 1879) przeniesione z kościoła poewangelickiego, zamontowane w 1947 r.

KONFESJONAŁY

Jeden z czterech konfesjonałów posiada znaczenie artystyczne. Jest nim konfesjonał z herbem biskupa S. Okoniewskiego, neobarokowy, rzeźbiony, wykonany w 1939 r. przez artystę Kłobuckiego. Ufundowany przez ks. infułata Józefa Szydzika.

PŁYTA NAGROBNA

Płyta nagrobna Łukasza Wybranowskiego z Wybranowa, herbu Poraj, zmarłego w 1632 r. Przyniesiona z krypty grobowej w kaplicy.

OBRAZ ŚW. TERESY

Obraz św. Teresy namalowany przez prof. Dargiewicza. Obraz umieszczony jest nad wyjściem bocznym. W latach sześćdziesiątych był zawieszony w prezbiterium.

MATKA BOSKA CZĘSTOCHOWSKA

Kopia obrazu *Regina Poloniae* (1960 r.) – ma pamiątkę odwiedzin Kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Kopię wykonał ks. Jan Bednarek.

FIGURA ŚW. ANTONIEGO

Figura św. Antoniego została ufundowana w 1923 r. przez gospodarza Listwina z Mariampola. Obecnie ustawiona po lewej stronie wejścia do kaplicy.

FIGURA ŚW. TERESY

Figura św. Teresy, wykonana przez artystę Kłobuckiego z Bydgoszczy, do 1981 r. była umieszczona w ołtarzu bocznym, na miejscu figury św. Józefa. Obecnie postawiona po prawej stronie wejścia do kaplicy.

MONSTRANCJA

Monstrancja barokowa, srebrna, kuta, o wysokości 92 cm, z 1745 r., z napisem Za posesyi J. X. Szimona Minkiewicz, proboszcza tutejszego Fordońskiego A.D. 1745 Fecit Joannes Letynski, aurifaber Torunensis die 12 Aprilis, cechu Torunia i złotnika J. Letyńskiego.



*Św. Mikołaj, Niepokalane Poczęcie,
Wizerunek św. Trójcy ze św. Anną i Maryją – feretron.*



Monstrancja barokowa z 1745 r. W zbliżeniu pokazane figurki aniołów i św. Mikołaj.



KIELICH

Kielich z 1585 r., późnogotycki, z renesansowym ornamentem. Złoty, o wysokości 19,5 cm (warsztat Jakuba Grunaua z Torunia). Używany najprawdopodobniej jeszcze w kościele drewnianym. Ufundowany przez Macieja Koźlecza, wikariusza fordońskiego.

HERB FORDONU

Herb wykonany w 1977 r. na podstawie opisu z XVIII wieku. Umieszczony jest nad wejściem do kaplicy.

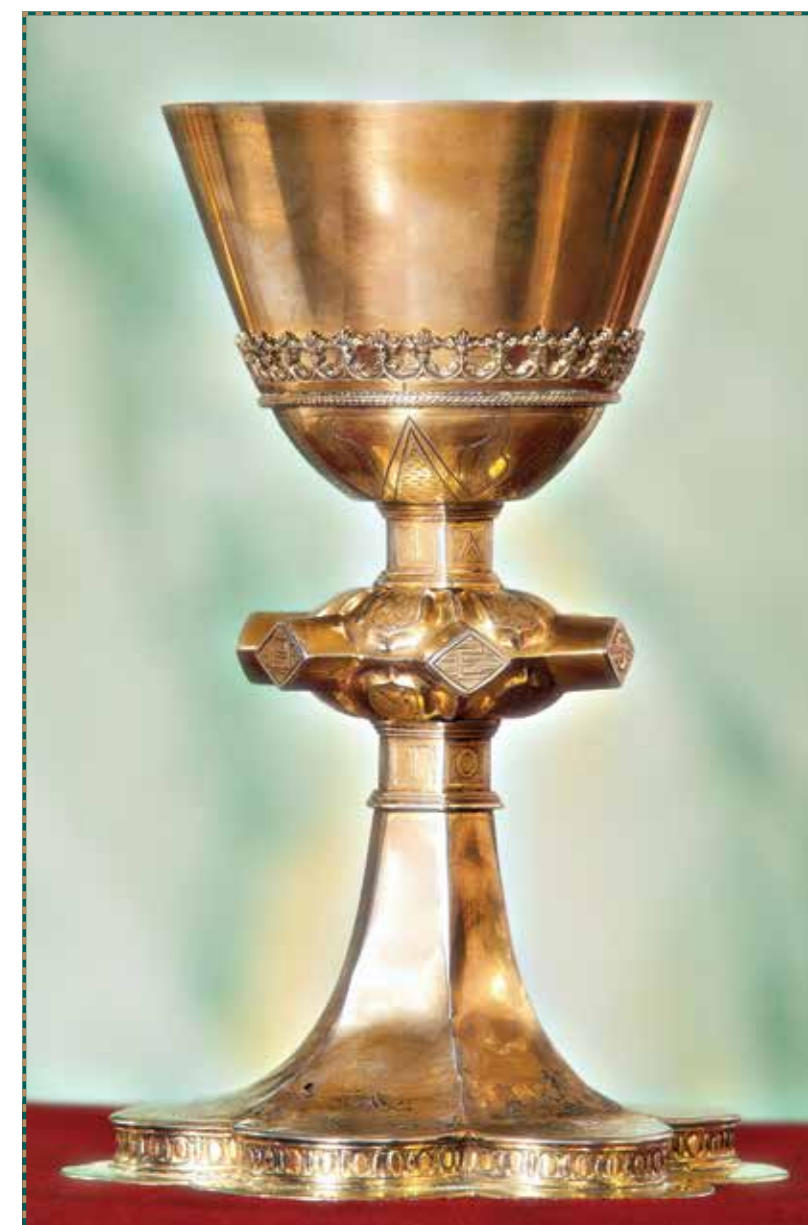
KRZYŻ

Jezus na krzyżu – rzeźba z 1920 r., zawieszona nad wejściem do kaplicy.

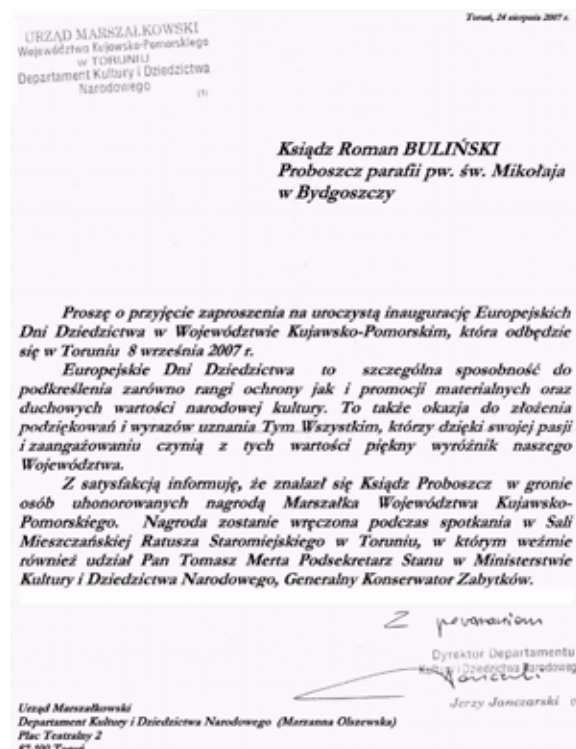
KRZYŻ

Krucyfiks oksydowany złotem z 1930 r.

Krzyż rzeźbiony – 1920 r.

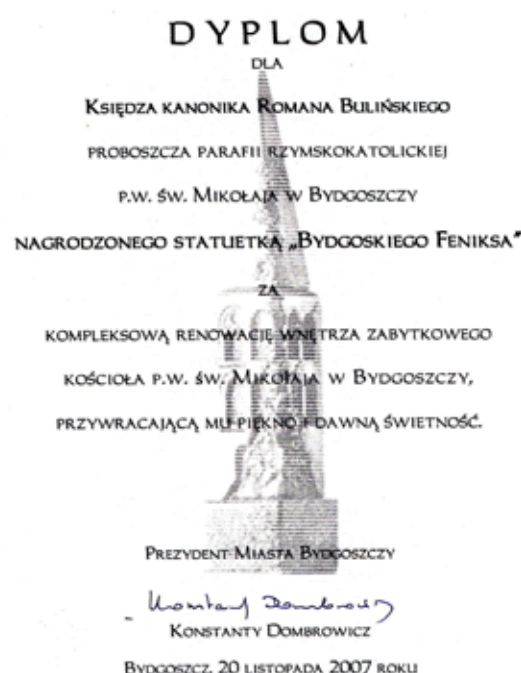


Kielich z 1585 r.



Przez kolejne lata, a było ich 28,
dzięki postawie naszych wspaniałych parafian,
świątynia zmieniała się nie do poznania.
Wszystkie prace wykonaliśmy przy użyciu
materiałów najwyższej jakości.
Doceniły to kapituły wielu konkursów.

1. Nagroda Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego wraz z podziękowaniem za ocalenie w pamięci i narodowym skarbcu wielkich i małych dóbr kultury – świadczących o bogactwie naszej historii i tożsamości – Toruń, 8 września 2007 r.
2. Dyplom dla ks. Romana Bulińskiego, proboszcza parafii rzymskokatolickiej pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy, **nagrodzonego statuetką „Bydgoskiego Feniksa”** za kompleksową renowację wnętrza zabytkowego kościoła pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy, przywracając mu piękno i dawną świetność – Bydgoszcz, 20 listopada 2007 r.
3. **MEDAL PREZYDENTA MIASTA BYDGOSZCZY** przyznany ks. Romanowi Bulińskiemu za szczególne zasługi dla miasta Bydgoszczy – Bydgoszcz, 14 czerwca 2009 r.
4. Wojewódzkie i miejskie służby konserwatorskie wysoko oceniły prace renowacyjne w fordońskiej świątyni i nominowały ją, jako jedyny bydgoski obiekt, do prestiżowej **nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego** w kategorii „Zabytek zadbany”.



Prezydent Bydgoszczy Konstanty
Dąbrowicz wręcza
ks. proboszczowi medal.

► Widok na kościół od strony Wisły.



Podziękowanie

Zakończyliśmy generalny remont i renowację kościoła św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie. Finał tego dzieła jest nie tylko okazją do spojrzenia wstecz na 28 lat pracy, troski i dokonań, ale jest także sprzyjającą okolicznością do podziękowań.

Po objęciu parafii w 1989 r. rozpocząłem współpracę z konserwatorem miejskim, mgr Ewą Raczyńską-Mąkowską. Pani konserwator zaprojektowała kolorystykę strony zewnętrznej kościoła i jego wnętrza, a także ołtarza głównego. Bardzo serdecznie dziękuję Pani Ewie Raczyńskiej za fachowe rady, projekt kolorystyki, profesjonalną pomoc, a przede wszystkim za troskę o piękno naszej świątyni. Namacalnym znakiem serdecznej więzi Pani Ewy Raczyńskiej z naszym kościołem jest fakt nadania synowi imienia Mikołaj, czyli naszego patrona.

Kolejnym konserwatorem miejskim, z którym przyszło mi współpracować, był mgr Sambor Gawiński, dzisiaj Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Pod pieczęcią i nadzorem Pana konserwatora założyliśmy podłogowe ogrzewanie, położyliśmy marmurową posadzkę w prezbiterium i granitową w kościele i kaplicy, 24 duże kolumny i 4 mniejsze otrzymały stiuk, a także zostały odnowione boczne ołtarze. Panu Samborowi Gawińskiemu z całego serca dziękuję za spotkania i konsultacje, za poświęcony czas oraz za fachowość i życzliwość. Konsole, które podtrzymują boczne ołtarze, to pomysł Pana konserwatora. Do dzisiaj, kiedy spoglądam na nie, przypominają mi naszą życzliwą współpracę.

Następnym konserwatorem miejskim, z którym od wielu lat współpracuję, jest mgr Sławomir Marcysiak. Jest to kolejny konserwator o ogromnej fachowości, kompetencji i życzliwości. Pod opieką i dozorem Pana Marcysiaka wymalowano i odnowiono wnętrze kościoła, kaplicy i zakrystii, odrestaurowano 12 malowideł umieszczonych na stropie świątyni, odnowiono i pozłociono stacje Drogi Krzyżowej, cztery konfesjonały, ambonę, trzy zabytkowe feretrony oraz oczyszczono i wypolerowano wszystkie żyrandole. Kolejną poważną inwestycją było wykonanie nowych ławek, na wzór dotychczasowych, łącznie z rzeźbionymi bokami. Dalszym bardzo ważnym i potrzebnym dokonaniem był gruntowny remont zabytkowych organów. Pod nadzorem Pana Sławomira Marcysiaka została osuszona, metodą iniekcji krystalicznej, kaplica

Akademicka, odnowiony i pozłoceny zabytkowy ołtarz w kaplicy, założono w niej nowe oświetlenie, a nawet kaplicy wyposażono w nowe ławki. W czasie współpracy z Panem Marcysiakiem podjęliśmy kosztowny remont dachu i po raz drugi remont elewacji kościoła, a także renowację drzwi głównych do kościoła, do zakrystii, a także wykonanie nowych bocznych drzwi prowadzących do wieży kościoła. Za lata wzorowej współpracy i życzliwości składam Panu Marcysiakowi szczerze podziękowania.

W powyższych dokonaniach wielką pomocą były dotacje Urzędu Miasta, Urzędu Marszałkowskiego oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Za tę pomoc składam serdeczne podziękowania wyżej wymienionym instytucjom. Dotacje te świadczą o trosce miasta, województwa i naszej ojczyzny o dobra kultury. Dziękuję wszystkim wymienionym konserwatorom miejskim za życzliwe wsparcie naszych starań o taką pomoc.

Jednym z podstawowych warunków otrzymania dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego był prawnie uporządkowany tytuł parafii. Dokonał tego, w błyskawicznym tempie, do tego całkowicie bezinteresownie, radca prawny z Torunia, DR WIKTOR CAJSEL. Raduje i napawa optymizmem fakt, że także w dzisiejszych czasach można spotkać ludzi bezinteresownych.

Remont kościoła rozpoczęliśmy od renowacji elewacji frontonu. Wykonała ją firma LECH, która, w latach następnych, odnowiła także cały kościół na zewnątrz. Teraz, po latach, ta sama firma, po naprawie tynku i wymianie obróbek blacharskich, ponownie odświeżyła, tym razem w innej kolorystyce, elewację kościoła.

Na ręce Pana prezesa inż. mgr. Lecha Różyckiego składam podziękowanie za terminowe, solidne i staranne wykonanie zadania. Dziękuję także za rady, jakimi wspierał mnie przez przeszło ćwierć wieku, a przede wszystkim dziękuję za wszelką życzliwość i przyjaźń.

Dziękuję firmie PERFECT PUHP Zakład Blacharsko-Dekarski Ryszard Piwowski za solidne, sumienne i terminowe wykonanie zleconego zadania: *Remont więźby dachowej, wymiana pokrycia dachowego, zabezpieczenie spękanych ścian, wykonanie konstrukcji stalowej odcinającej nadproża okienne, wymiana instalacji odgromowej i założenie rynien*. Remont dachu kaplicy i kościoła był najkosztowniejszą z dotychczasowych inwestycji. Najpierw została wzmocniona konstrukcja dachu, a dokonano tego przez zainstalowanie stalowej konstrukcji o łącznej wadze ponad pięciu ton. Następnie wymieniono zniszczone krokwie i wszystkie łąty; całość, po zaimpregnowaniu i nasycaniu preparatami ogniochronnymi, pokryto specjalną folią, na którą położono nową dachówkę, na koniec wykonano wszystkie obróbki blacharskie i zamontowano nowe rynny i rury spustowe.

PRACOWNIA SZTUKATORSKA USŁUGI REMONTOWE I BUDOWLANE ANNA I KRZYSZTOF WIŚNIEWSKY dynamicznie włączała się w renowację na-

szej świątyni. Jej dziełem jest malowanie wnętrza i złożenie gzymsów w kościele, wykonanie czterech konsoli podtrzymujących boczne ołtarze, czyszczenie, gruntowanie i polerowanie 20 dużych kolumn i 4 małych, malowanie i złożenie organów, a także odnowienie, malowanie i złożenie 2 konfesjonałów i 3 feretronów. Szczególne słowa podziękowania składam za ostatnie dokonania: remont zakrystii (naprawa tynków, gruntowanie i malowanie), odnowienie i malowanie drzwi do zakrystii oraz renowację nie używanych drzwi od ul. Wyzwolenia. W sposób szczególny dziękuję Państwu Annie i Krzysztofowi Wiśniewskim za solidne i terminowe wykonanie zadań, a przede wszystkim za pomoc, ogromną życzliwość i przyjaźń.

Z wdzięcznością wspominam także pracownię ARD-SAKR w Koszelówce k. Płocka, która odnowiła dwa duże żyrandole (uszkodzone części naprawiono, dotychczasową instalację elektryczną zastąpiono nową, całość wypolerowano i zabezpieczono lakierem).

W specjalistycznej firmie ARGENTUM wykonana została, zgodnie z zaleceniami konserwatora, renowacja barokowej monstrancji z 1745 r. Firmie dziękuję za profesjonalizm.

Pozostałe osiem żyrandoli zostało odnowionych w WOJSKOWYCH ZAKŁADACH LOTNICZYCH w Bydgoszczy. Podziękowanie za to dokonanie składam na ręce Pana płk. mgr. inż. Jana Żuka.

METRON – Fabryka Zintegrowanych Systemów Opomiarowania i Rozliczeń założyła zegar na wieży kościoła, sterowany falą radiową z Frankfurtu n. Menem. Dziękuję firmie za zamontowanie, dozór i konserwację urządzenia.

BYDGOSKIE FABRYKI MEBLI podjęły się, zgodnie z zaleceniem konserwatora miejskiego, wykonania prac frezarsko-kopiarskich boków ławek. Zostały one skopiowane wg wzoru starych ławek i ręcznie dorzeźbione.

Komplet ławek (48 dużych i 4 małe w kościele, 6 dużych na chórze, 10 w kaplicy) został wykonany, na wzór dotychczasowych, w WARSZTATACH SZKOLNYCH ZESPOŁU SZKÓŁ DRZEWNYCH w Bydgoszczy. Ławeczki bez oparć, w których siedzą dzieci, zostały również w Zespole Szkół Drzewnych oczyszczone, naprawione i otrzymały kolorystykę nowych ławek. Boczne drzwi, prowadzące do wieży kościoła, także zostały wykonane w tej szkole.

Bardzo mile wspominam kierującego tymi pracami technologa drewna, Pana Przemysława Jordana, z którym przez lata współpracowałem. Współpraca z Panem Jordanem zaowocowała tym, że Warsztaty Zespołu Szkół Drzewnych, w darze dla Ojca Świętego, na Jego przyjazd do Bydgoszczy, wykonały mense ołtarzową.

Wielkim przedsięwzięciem było założenie ogrzewania podłogowego. Wykonawcą był ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH I SYSTEMÓW OBLICZENIOWYCH

INSTALSYSTEM. Na posadzce kościoła został położony styropian, folia, instalacja grzewcza, a całość została zalana betonem. Wykonano przyłącznie doprowadzające ogrzaną wodę z plebanii do kościoła. Urządzono kotłownię i zainstalowano piec marki „Vismann”. Dziękuję Panu inż. mgr. A. Jagodzińskiemu za solidne wykonanie zadania i za wieloletnią pieczę i konserwację.

Firma INEKTOR Janina Malec wykonała naprawę poziomej izolacji ścian zakrystii i kaplicy. Nową izolację wykonano metodą iniekcji ciśnieniowej – poprzez wstrzyknięcie w strukturę muru, pod wysokim ciśnieniem, środka uszczelniającego ścianę. Rozwiązanie takie przyjęliśmy z wdzięcznością i przekonaniem, że nowatorska izolacja spełni swoje zadanie i ochroni skutecznie mury.

ZAKŁAD ORGANMISTRZOWSKI „ARS ORGANUM” ADAM OLEJNIK dokonał remontu zabytkowych organów (Wilhelm Sauer opus 286, rok budowy 1879). W pierwszym etapie odnowiono miech, uszczelniono kanały powietrzne. Następnie odrestaurowano stół gry, czyli całą zniszczoną klawiaturę, także nożną. Następnie, w warsztacie organmistrzowskim w Głogowie koło Sulechowa (okolice Zielonej Góry), wszystkie części organów zostały odrestaurowane i poddane konserwacji, następnie przewiezione z powrotem do Fordonu. Tu ekipa dwóch organmistrzów z firmy (Paweł Wersocki i Krzysztof Waligórski) przeprowadziła montaż technicznych urządzeń instrumentu. Następnie podjęto działania nad tzw. stroną muzyczną organów. We wszystkich piszczałkach w głosie (w naszych organach jest 10 głosów) trzeba było wyrównać barwę, aby żadna z nich nie była za głośna lub za cicha. W ostatnim etapie dokonano strojenia każdej piszczałki (jest ich ponad 500, różnej budowy i wielkości). Bogu dzięki, że trafiliśmy na tak doświadczoną i fachową firmę. Panu Adamowi Olejnikowi i wszystkim pracownikom składam bardzo serdeczne podziękowania za fachowość i profesjonalizm.

PRACOWNI WITRAŻY „INTEK-ART” SŁAWOMIR INTEK, mieszczącej się w Toruniu przy ul. Szewskiej 8, zleciliśmy renowację 8 witraży w kościele i 2 w kaplicy. Wszystkie zostały poddane renowacji. Polegała ona na skopowaniu rysunku, usunięciu starych kształtek ołowianych, chemicznym i mechanicznym usunięciu brudu i utlenionej farby, pomalowaniu, wypaleniu, przeołowieniu, zakitowaniu, oczyszczeniu i sklejeniu witraża z szyba ochronną w jeden element zespolony. Pod adresem firmy wypowiadam bardzo szczere „Bóg zapłać”.

KRZYSZTOF GOTOWSKI ufundował zamontowane na wieży kościoła urządzenia dźwiękowe, które wybijają godziny i wygrywają melodie: o godz. 7.00 „Kiedy ranne wstają zorze”, o godz. 19.00 „Wszystkie nasze codzienne sprawy” i o godz. 21.00 „Apel Jasnogórski”. Ufundował także dwa urządzenia, dzięki którym okna witrażowe można otwierać. Moje podziękowania wyrażam w modlitwie za śp. zmarłego Krzysztofa.

Położenie marmuru w prezbiterium i granitu w nawie kościoła i kaplicy to dzieło firmy PHU „GRANIT” Adam Grabowski. Dziękuję za kolorystyczne dopasowanie marmuru i granitu oraz za solidne wykonanie.

PRACOWNI KONSERWACJA I RESTAURACJA DZIEŁ SZTUKI, mgr Alinie Bartłomiejus-Samołyk, bardzo, bardzo serdecznie dziękuję za przeprowadzenie wielu prac konserwatorskich i restauratorskich w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Fordonie.

Projekt opracowany przez pracownię p. Ewy Raczyńskiej przewidywał zmianę kolorystyczną surowego, prawie neutralnego wnętrza kościoła. Nawiązując do barokowej stylistyki wybrano ciemnozieloną polichromię naśladującą marmoryzację i dopełniającą ją złocenia. Takie opracowanie kolorystyczne wykonane w technice olejnej wielowarstwowej otrzymał ołtarz główny, ołtarze boczne, ołtarze: MB Nieustającej Pomocy i Jezusa ufam Tobie oraz stanowiące wyposażenie prezbiterium: ołtarz posoborowy, ambonki liturgiczne, tralki i chrzcielnica. Jasnozieloną marmoryzacją pokryto trzony podwójnych kolumn, stojących przy ścianach nawy.

Złocenia w całym kościele wykonano w szlachetnej technice przy użyciu płatków złota 24 K, położonych na mikstion albo pulment.

Malowanie wnętrza kościoła pociągnęło za sobą odnowienie malowideł ściennych na sklepieniu nawy i łuku prezbiterium. Poszczególne sceny biblijne zawarte w owalnych medalionach otrzymały złote bordiury. Polichromia po oczyszczeniu z zabrudzeń powierzchniowych, naprawie spękań i podklejeniu pęcherzy tynku, została utrwalona.

Przyścienna, drewniana i złożona ambona po przeprowadzonych pracach konserwatorskich (oczyszczeniu, impregnacji i wyłoceniu płatkowym 24 K złotem) była wyznacznikiem dla ustalenia koloru ławek. Drewno o bursztynowej, ciepłej barwie, pięknie dopełniła zieleń –przewodni kolor wnętrza kościoła.

PRACOWNI KONSERWACJI PRZEDMIOTÓW ZABYTKOWYCH, mgr Hannie Belczyk, dziękuję za renowację i złocenie zabytkowego ołtarza w kaplicy Akademickiej. Najpierw zdemontowano gzyms, kolumny i obraz z przedstawieniem adoracji NMP przez św. Mikołaja i Marcina, następnie usunięto trzy warstwy przemalowań olejnych, przeprowadzono dezynfekcję i impregnację elementów drewnianych, uzupełniono ubytki w drewnie, wymieniono jedną wtórną kolumnę. Oczyszczono lico obrazu, nałożono warstwy werniksu końcowego, a ołtarz pozłociono.

W ostatnich remontach, a szczególnie w kosztownej restauracji dachu, odegrali poważną rolę członkowie Rady Ekonomicznej – śp. mgr inż. Andrzej Erdman, mgr inż. Marek Dankowski i mgr inż. Eugeniusz Kaźnica. Przed rozpoczęciem remontu dachu zwróciłem się do tych Panów o pomoc i radę. Znałem ich wiele

lat. Byłem przekonany, że dla nich dobro parafii jest priorytetem, a ich rady będą korzystne dla naszej parafialnej wspólnoty. Przy wyborze wykonawcy musieliśmy uwzględnić JESZCZE to, że remont, finansowany w większości z pieniędzy pozaparafialnych, wymaga ofert kilku firm. Po drugie, jako odpowiedzialny gospodarz, nie mogłem ograniczyć się tylko do jednego wykonawcy. Został więc ogłoszony konkurs ofert. Wybrano firmę Pana Ryszarda Piwowskiego. Był to specjalistyczny zakład, mający uprawnienia do wykonywania prac w obiekcie zabytkowym, legitymujący się przekonującymi referencjami, a do tego firma, której kosztorys było o 200 tysięcy zł niższy od dotychczasowego.

Panom z Rady Ekonomicznej serdecznie dziękuję za pomoc i fachowe wsparcie. Dzięki nim parafia zaoszczędziła około 200 tys. zł, a ja kolejny raz zrozumiałem, że należy szukać rady u ludzi absolutnie bezinteresownych i oddanych sprawie. TAKICH RZECZYWIŚCIE SPOTKAŁEM!!! Z głębi serca dziękuję śp. Panu Andrzejowi Erdmanowi za przywiązanie do parafii, za poświęcony czas, a szczególne za zaangażowanie na etapie poszukiwania odpowiedniego wykonawcy. Bardzo serdeczne podziękowanie kieruję pod adresem Marka Dankowskiego za ofiarnie poświęcony czas dla parafii, a przede wszystkim za profesjonalne przygotowanie wniosków do ministra kultury i dziedzictwa narodowego, dzięki którym parafia, po raz pierwszy i jedyny w swojej historii, otrzymała dotację z ministerstwa, przez co zaplanowany na cztery lata remont dachu został zakończony w ciągu dwóch lat. Dziękuję także Eugeniuszowi Kaźnicy za zaangażowanie dla parafii św. Mikołaja, tym bardziej, że nie należy już do naszej wspólnoty parafialnej.

Nowemu inspektorowi nadzoru, mgr. inż. Jarosławowi Bobkowskiemu, bardzo serdecznie dziękuję za przygotowanie kolejnych wniosków do miejskiego konserwatora zabytków i do Marszałka. Przy Jarosławie Bobkovskim, jako inspektorze nadzoru, moja rola ograniczyła się jedynie do podpisu gotowych dokumentów. Nie obchodziły mnie żadne wyjazdy do urzędów, do fachowców, nie musiałem niczego ani nikogo pilnować... Inspektor nadzoru sprawdzał kosztorysy, jakość wykonanych prac, a gdy była taka potrzeba – składał reklamacje. Wszystkie powinności wykonywał sumiennie, a priorytetem w podejmowanych decyzjach było zawsze dobro parafii. Taką postawę inspektora nadzoru, po różnych dotychczasowych doświadczeniach, przyjąłem z wdzięcznością.

Miałem to szczęście, że spotkałem takich doradców. Dziękuję Panom Inżynierom za bezinteresowną pomoc, za radość i pasję, z jaką angażowali się w wypełnienie podjętego zadania. W tym zmateriałizowanym świecie można jeszcze spotkać ludzi życzliwych i pomocnych. Gdyby wszyscy moi doradcy reprezentowali taki poziom, remonty byłyby już tylko wspomnieniem.

Jako wspólnota parafialna radujemy się i wyrażamy wdzięczność Panu Bogu za wsparcie naszych działań. Dziękujemy ludziom zaangażowanym w to poważne

i święte dzieło. Dokończyliśmy całkowicie dzieła renowacji naszej świątyni, a było to możliwe dzięki błogosławieństwu Pana Boga, ale i pomocy Parafian, a także wsparciu ze strony sponsorów, ludzi zafascynowanych historią i pięknem kościoła św. Mikołaja.

Drodzy Parafianie! To Wam należą się szczególne słowa WDZIĘCZNOŚCI. To Wy, przez 28 lat, swoją życzliwością i modlitwą wspieraliście dzieło odnowy naszej świątyni. Dziękuję za Waszą wiarę, która podtrzymywała w Was ducha ofiarności na rzecz parafii. Dziękuję za ofiary, nawet te najmniejsze, które jako „wdowi grosz”, nieraz niewielkie, były wielkim wkładem i pomocą w realizacji podjętego zadania.

Kościół św. Mikołaja powstał po pierwszej wojnie światowej, w okresie totalnej biedy. Zakończone prace remontowe i konserwatorskie to spłacenie długu, jaki zaciągnęliśmy wobec tamtych ludzi, ale i hołd złożony budującym ten kościół w tak trudnych czasach.



PIĘKNO FORDOŃSKIEJ ŚWIĄTYNI
NIECH PRZYCIĄGA NIE TYLKO WZROK,
ALE PRZED WSZYSTKIM DUSZE I SERCA LUDZI
KROCZĄCYCH W PIELGRZYMCE WIARY DO DOMU OJCA.



REDAKCJA
Ks. dr Roman Buliński

FOTOGRAFIE
Marek Chełminiak
Jerzy Rusiniak
Archiwum parafii pw. św. Mikołaja

PROJEKT
Ewa Stadnicka

KOREKTA
.....,
Ligia Podgórska

PRZYGOTOWANIE DO DRUKU
www.projektpejaz.pl

WYDAWCA
Wydawnictwo Pejzaż, BYDGOSZCZ
ISBN 978-83-61641-79-7

DRUK i OPRAWA
Drukarnia Abedik, Bydgoszcz